

FARMFORUM

MAGAZYN FIRMY **CASE IH**

ZIMA
2015/2016



OPTUM CVX

NOWY WYMIAR EFEKTYWNOŚCI

QUADTRAC

ORYGINAŁ

AXIAL-FLOW

INTELIGENTNE INNOWACJE

ZAUFAJ TYLKO ORYGINAŁOWI

SERIA QUADTRAC®

Pierwsze ciągniki rolnicze z czterema gąsienicami wyjechały na pola dzięki marce Case IH już w 1997 r. Od tej pory bez ustanku doskonalimy technologię gąsienicową. Nasze legendarne ciągniki z serii Quadtrac wyposażono w cztery niezależne gąsienice oscylacyjne umieszczone na sprawdzonej konstrukcji dwuosiowej. Taka konstrukcja wprost stworzona dla rolnictwa zapewnia lepszą trakcję, doskonałą flotację, mniejsze ubijanie gleby i doskonałe ogólne właściwości jezdne. Dlatego jeśli pragniesz maksymalnej wydajności i doskonałych osiągnięć nawet w najtrudniejszych warunkach, właśnie znalazłeś rozwiązanie. Wybierz sprawdzonego lidera ciągników gąsienicowych marki Case IH. Zobacz różnicę na własne oczy u najbliższego dealera Case IH lub na stronie caseih.com.



**MACHINE
OF THE YEAR 2014**



SPIIS TREŚCI

03 Nota wydawcy

04 Nowy Optum CVX



06 Nowy wymiar efektywności

08 Test wytrzymałości ciągnika Optum CVX

09 Optymalne rozwiązanie

10 Szybka droga do sukcesu - Farmall U Pro

11 Nowa apka AFS Academy

12 To gleba dyktuje warunki

14 Case IH na targach Agritechnica 2015

16 Modelowe rozwiązania - dr Reinhard Grandke (DLG)

17 Kompetencja -
Lider w zakresie napędu gąsienicowego

18 Istotne udoskonalenia oryginału - Quadtrac

20 Sadzenie ziemniaków bez niszczenia gleby -
Quadtrac to potrafi!

22 Jaki siew, taki plon - AFS

24 Znacznie więcej niż jakieś tam udoskonalenia -
Axial-Flow 2016

26 Farmlift

27 Z inauguracyjną wizytą - Puma CVX

28 Rynek premiuje najlepszych - Andreas Klauser

29 Wyszmienite wyniki dzięki pracy zespołowej -
srebro WCM dla St. Valentin

30 Rosnąca popularność kombajnów Axial-Flow
wśród firm usługowych

32 Zwycięska walka z wilgotnością gleby i wahaniami
plonów

33 Idealne ciągniki dla firm świadczących usługi dla
rolnictwa

34 Unikalna trakcja i efektywność

NOTA WYDAWCY

NARODZINY NOWEJ LEGENDY

I DRODZY CZYTELNICY FARMFORUM,

poprzeczka została zawieszona naprawdę wysoko: Motto „Narodziny nowej legendy” towarzyszy wprowadzeniu na rynek Optum CVX, kompletnie nowej serii ciągników marki Case IH, zaprojektowanych i wyprodukowanych w St. Valentin w Austrii. W tym wydaniu FarmForum odsłoniemy tajemnice nowego członka naszej rodziny.

Minęło już ponad 170 lat od kiedy Jerome Increase Case zaprojektował i wybudował w Racine w stanie Wisconsin (USA) pierwsze maszyny żniwne. Jego wiedza praktyczna, dzięki której tworzył on rozwiązania pozwalające na wzrost wydajności w pracy, a przede wszystkim jej ułatwienie, była jedną z jego licznych zalet i źródłem inspiracji. Od tamtych czasów cechą charakterystyczną podejścia firmy Case IH jest priorytetowe traktowanie praktycznych potrzeb i wymogów.

W końcu maszyny i pojazdy, które powstały w głowach projektantów i wyprodukowane zostały w fabryce są warte tyle, na ile zdadzą egzamin praktyczny na polu. Dlatego tak ważne są informacje zwrotne, które otrzymujemy bezpośrednio od naszych klientów lub od naszych koncesjonariuszy, będących dla nas wzrokiem i słuchem. Te informacje zwrotne są nieodzowne, abyśmy byli w stanie nieustannie opracowywać nowe, innowacyjne, wydajne i niezawodne rozwiązania, wychodzące naprzeciw coraz to bardziej wymagającej branży rolniczej.

W przypadku zaprezentowanej w tym numerze serii ciągników Optum CVX, korzystaliśmy z opinii naszych klientów w większym zakresie niż w przeszłości i to od samego początku. Za pomocą obszernych i szczegółowych ankiet rejestrowaliśmy doświadczenia, oczekiwania oraz życzenia potencjalnych użytkowników. Potem zebraliśmy doświadczenia, oczekiwania i życzenia rolników, których pewnie grono korzystało ciągle z innych maszyn i przełożyliśmy tę wiedzę na wytyczne i docelowe parametry, które nasi inżynierowie wprowadzili w życie.

Jestem przekonany, że nowe ciągniki Optum CVX z nawiązką przekroczą pokładane w nich oczekiwania! Bez żadnej przesady mogę stwierdzić, że nasza aktualna oferta produktowa jest bogatsza i obejmuje najbardziej wydajne i innowacyjne maszyny w naszej historii. Choć ciągnik Optum CVX zajmuje honorowe miejsce w niniejszym tekście, to zachęcamy serdecznie do zapoznania się z innymi wysmienitymi produktami i raportami zawartymi na kolejnych stronach.

Życzę przyjemnej lektury!
Z poważaniem,

Stefan Bogner

Dyrektor handlowy niemieckiego oddziału firmy Case IH

NOTA PRAWNA

FarmForum zawiera informacje o produktach marki Case IH, trendach w branży rolniczej oraz raporty z doświadczeń praktycznych i ma na celu pomóc czytelnikom odnieść sukcesy przy prowadzeniu gospodarstwa rolnego. Wydawca: CNH Industrial Österreich GmbH, Steyrer Strasse 32, 4300 St. Valentin, Austria. Numer zimowy 2015/2016

FUNKCJONALNA KONSTRUKCJA ORAZ WYSOKA WYDAJNOŚĆ

NOWY OPTUM CVX

I PRZEBÓJOWE TRIO: KONSTRUKCJA, FUNKCJONALNOŚĆ I WYDAJNOŚĆ!

Oprócz atrakcyjnego wyglądu spośród grona innowacyjnych cech konstrukcyjnych ciągnika Optum CVX, które wnoszą największy wkład w wydajność nowej serii ciągników, można wymienić stosunkową niską masę podstawową maszyny, osiągniętą dzięki jej konstrukcji, która pozwala ograniczyć w dużym stopniu ubijanie ziemi przez ciągnik i pozwala chronić podłoże. Połączenie niskiej masy i kompaktowych gabarytów pozwala wykorzystać pełną moc silnika i korzystać z jego osiągnięć podczas transportu drogowego. Swoją fantastyczną niezawodność nawet przy długim czasie pracy model Optum CVX zawdzięcza wytrzymałej konstrukcji oraz zastosowanym podzespołom.

Przebojowe trio stworzone przez konstrukcję, funkcjonalność i wydajność odcisnęło silne piętno zwłaszcza na nowej konstrukcji bloku silnika oraz miski olejowej, która stała się elementem ramy nośnej ciągnika. Taka konstrukcja pozwoliła zredukować obciążenie, którego źródłem jest blok silnika, a ponadto zastąpiła podwozie, co przełożyło się na większy ciężar użytkowy maszyny. Dodatkowo zoptymalizowaliśmy miskę oleju oraz zbiornik paliwa, aby zapewnić maksymalny zakres obrotu kół przednich. Konstrukcja ciągnika Optum CVX wprowadza nowy standard i pozwala mu osiągnąć maksimum wydajności, na którą składa się uniwersalność, wysoka masa doczepianych narzędzi oraz obciążników, duży zakres ruchu kół przednich pomiędzy skrajnymi położeniami oraz niewielka odległość pomiędzy osią przednią a montowanymi z przodu narzędziami. Dzięki temu maszyna może pochwalić się kompaktowymi gabarytami i wysmienitą zwrotnością nawet przy jeździe z zamontowanymi przednimi narzędziami.

I FUNKCJONALNE WZORNICTWO POD LUPĄ

W każdym podzespołe funkcjonalność musi iść w parze z konstrukcją. Przykładem jest nowa oś przednia: adaptacyjna jednostka sterująca rejestruje pionowe obciążenie i dopasowuje odpowiednio pracę zawieszenia. Mimo to oś składa się z małej liczby ruchomych części. W ten sposób prace konserwacyjne stają się zbędne. Nawet

inteligentne obwody hydrauliczne w ciągniku Optum CVX wyróżnia innowacyjna konstrukcja. Na szczególną uwagę zasługuje zawór regulowany temperaturą, który reguluje przepływ oleju do chłodnicy oleju. Im niższa jest temperatura oleju, tym wolniej pracuje pompa oleju. Kolejnym inteligentnym rozwiązaniem konstrukcyjnym jest dodatkowa miska olejowa pod korpusem przekładni napędowej. Bez zwiększania poziomu oleju w przekładni napędowej i unikając ewentualnych strat oleju, pozwala to wykorzystać dodatkowe 70 litrów oleju hydraulicznego.

Środowisko pracy operatora ciągnika Optum CVX jest kolejnym przykładem nietuzinkowego wzornictwa: dobrze znane i cieszące się dobrą opinią wśród operatorów kabiny firmy Case IH weszły na nowy, wyższy poziom. Jako przykład możemy podać fotel operatora z regulacją, który można obracać w obie strony w zakresie 15 stopni, funkcja monitorowania ciśnienia w oponach na monitorze ASF 700 obsługująca maks. 16 opon, pełne oświetlenie 360 stopni lub modułowe obciążniki pozwalające na

indywidualne dopasowanie obciążenia kół tylnych, przednich i układu hydraulicznego. W każdym szczególe atrakcyjne wzornictwo ciągnika Optum CVX idzie w parze z optymalną funkcjonalnością.







SERIA CIĄGNIKÓW OPTUM CVX MARKI CASE IH

NOWY WYMIAR EFEKTYWNOŚCI

„NOWY CIĄGNIK POWINIEN ZAPEWNIĆ NAM WYŻSZĄ WYDAJNOŚĆ I OSIĄGNĄĆ OPTYMALNE WYNIKI.” OPINIA UZYSKANA NA PODSTAWIE ANKIET PRZEPROWADZONYCH WŚRÓD KLIENTÓW JASNO OKREŚLIŁA CEL DLA DZIAŁU PRAC BADAWCZO-ROZWOJOWYCH FIRMY CASE IH. ODPOWIADAMY NA TO PO PROSTU - OPTUM CVX!

Europejscy klienci biorący udział w ankiecie mieli precyzyjne wyobrażenie na temat uzyskania wysokiej efektywności podczas pracy: lista życzeń obejmowała wysoką moc silnika i niskie koszty eksploatacji, wydajniejszy układ hydrauliczny i wyższy udźwig oraz inne cechy pozwalające osiągnąć wyższy dopuszczalny ciężar użytkowy, więcej opcji obciążników oraz udoskonalenie środowiska pracy operatora. Wszystko pięknie i ładnie: ten sam ciągnik powinien świetnie radzić sobie na polu, jak i na drodze.

I KOMPAKTOWE WYMIARY I MOC

Seria nowych ciągników Optum CVX obejmuje dwa modele z 6-cylindrowym silnikiem o pojemności skokowej 6,7 litra firmy FPT Industrial z turbosprężarką doładowującą o zmiennej geometrii (eVGT) i układem obróbki końcowej gazów spalinowych Hi-eSCR. Optymalne warunki spalania i wymogi normy emisji spalin Tier 4 zostały osiągnięte bez dodatkowych rozwiązań, takich jak układ recyrkulacji gazów spalinowych lub filtr cząstek stałych. Przy prędkości obrotowej 2100 obr/min dwa modele ciągników Optum CVX rozwijają

odpowiednio moc 270 i 300 KM, charakterystyczną dla większych ciągników przy kompaktowych gabarytach serii Puma. W ten sposób spełniliśmy jeden z podstawowych wymogów naszych klientów. Wyposażone z udoskonaloną przekładnią bezstopniową (CVT) ciągniki Optum CVX spełniają każde życzenie. Dostępne są dwie wersje przekładni - o zakresie prędkości od 0,03 do 40 km/h Eco lub od 0,03 do 50 km/h Eco. Dzięki nowej konstrukcji osi przedniej i tylnej rozstaw osi wynosi tylko 3 metry, a opony kategorii 49 zapewniają ciągnikowi Optum CVX wymiennie przenoszenie mocy i fantastyczną trakcję przy zachowaniu świetnej zwrotności.

I „USZYTE NA MIARĘ” BIEGI WOM-U I WSPANIAŁY UDŹWIG

Nowe modele ciągników Optum CVX posiadają na wyposażeniu czteropunktowy tylny WOM i opcjonalny dwupunktowy przedni WOM. Tylny WOM z elektroniczną zmianą biegów pracuje z prędkością 540 obr/min przy prędkości obrotowej silnika 1930 obr/min, a na biegu 540 Eco osiąga te obroty przy prędkości obrotowej silnika 1598 obr/min. Przy prędkości obrotowej silnika 1853

obr/min prędkość WOM-u wynosi 1000 obr/min, a na biegu 1000 Eco te obroty są osiągane przy prędkości obrotowej silnika 1583 obr/min. Zarówno w przypadku tylnego, jaki i 2-biegowego przedniego WOM-u biegi można zmieniać elektrycznie z poziomu kabiny. Przedni WOM może pracować na biegach 1000 lub 1000 E.

Zamiast standardowej pompy hydraulicznej CCLS o wydatku 165 l/min w ciągnikach Optum CVX można zastosować opcjonalną pompę CCLS o wydatku 220 l/min. W obu przypadkach udźwig tylnego układu zawieszenia narzędzi wynosi 11058 kg, a przedniego zaczepu TUZ - 5821 kg. Dzięki temu ciągniki te wyróżniają fantastyczna wszechstronność i zdumiewające osiągi.

I INNE TECHNICZNE ATUTY

Masa podstawowa wynosząca 10800 kg i dopuszczalna masa maksymalna równa 16000 kg, a zatem i wysoki ciężar użytkowy maszyny poszerzają zakres zastosowań ciągników serii Optum CVX. Oszczędne w zużyciu paliwa silniki firmy FPT w połączeniu ze zbiornikiem paliwa o pojemności 630 l i zbiornikiem płynu AdBlue o



- 1 WYDAJNY I SPRAWDZONY SILNIK
- 2 KOMFORT JAZDY
- 3 ZAAWANSOWANE TECHNOLOGIE
- 4 BEZSTOPNIOWA PRZEKŁADNIA (CVT)
- 5 LEKKOŚĆ I MOC

pojemności 96 l zapewniają długi czas pracy na polu oraz na drodze. Nowy hamulec postojowy zwiększa bezpieczeństwo, gdyż przy zatrzymaniu się ciągnika włącza się automatycznie w ciągu 45 sekund, a przy opuszczeniu fotela przez operatora oraz wyłączeniu silnika - zaledwie w ciągu 5 sekund. Wyposażenie fabryczne ciągnika obejmuje również magistrale ISOBUS klasy III, sieć RTK+ wraz z układem sekwencjonowania czynności na uwrociu II, nową funkcję transferu plików w systemie AFS Connect, która umożliwia pobieranie danych dotyczących ciągnika i narzędzia za pomocą bezprzewodowego portalu, a następnie ich wczytanie do oprogramowania odpowiedzialnego za zarządzanie gospodarstwem. Wszystkie te cechy zapewniają ciągnikowi Optum CVX wysmienitą pozycję startową. Przekonaj się sam!





TEST WYTRZYMAŁOŚCI CIĄGNIKA OPTUM CVX

GORĄCO, ZIMNO, CIĄGŁA PRACA Z DUŻYM OBCIĄŻENIEM - ZANIM NOWY CIĄGNIK MARKI CASE IH TRAFI DO SPRZEDAŻY, PROTOTYPY I KOMPONENTY CIĄGNIKA PODDAWANE SĄ NIEZMIERNIE DŁUGIM ORAZ WYMAGAJĄCYM KONTROLOM WYTRZYMAŁOŚCI W CAŁYM OKRESIE EKSPLOATACJI MASZyny.

Każdy kto myśli, że po zakończeniu fazy projektowania, konstrukcji i budowy nowego ciągnika wystarczy, aby spełniał on tylko swoje założenia, powinien zająć za kurtynę podczas fazy weryfikacji produktu, a szybko zmieni swoje zdanie. Ciągnik oraz wszystkie jego zespoły i podzespoły są poddawane próbom, które naprawdę sięgają do granic ich wytrzymałości, gdyż tylko w ten sposób nasi inżynierowie mogą uzyskać absolutną pewność, że ich obliczenia były prawdziwe, że wszelkie innowacje spełniają pokładane w nich oczekiwania, no i oczywiście, że klienci mogą nabyć ciągnik w równym stopniu niezawodny, mocny i łatwy w obsłudze.

I PODZESPOŁY I KOMPONENTY IDĄ NA PIERWSZY OGNIEN

Testy odporności na odkształcenia, którym jest poddawane podwozie są jednym z przykładów najcięższych codziennych obciążeń i naprężeń, symulowanych na współczesnym odpowiedniku średniowiecznego urządzenia do łamania kołem. Umocowane pomiędzy przednim a tylnym zaczepem podwozie musi wytrzymać 50000 cykli ściskania i naprężania maksymalną siłą bez pojawienia się nawet najmniejszych mechanicznych problemów.

To samo dotyczy osi przedniej lub przedniego układu hydraulicznego. W zasadzie te elementy muszą wytrzymać nawet 100000 cykli podnoszenia przy maksymalnym obciążeniu. Wykonywanie map efektywności oraz testy maksymalnej wydajności wału WOM-u to inne przykłady weryfikacji poszczególnych komponentów.

Te rozległe testy nie ograniczają się tylko do weryfikacji maksymalnej wydajności i wytrzymałości maszyny, lecz obejmują również takie kwestie, jak wygoda obsługi oraz komfort operatora i pasażera. Jako przykład niechaj służyć mapy częstotliwości występowania hałasu wewnątrz kabiny oraz pomiary i analiza ogólnego poziomu hałasu. Pomiary te uwzględniają hałasy generowane przez silnik, wały WOM, pompy hydrauliczne itp. i są wykonywane zgodnie ze specyfikacją OECD.

I KURZY SIĘ, ŻE ŚWIATA NIE WIDAĆ

W trakcie jednego z kolejnych testów cały ciągnik poddawany jest ekstremalnej próbie w najgorszych warunkach otoczenia i mierzona jest akumulacja kurzu na jego głównych komponentach, a także sprawność procesu oczyszczania powietrza chłodzącego silnik, usuwania zakurzenia z klimatyzato-

tora oraz szczelność zamknięcia kabiny (ochrony przed zapyleniem) i wyniki są zapisywane. Następnie maszyna jest wysyłana na morderczy, wyboisty odcinek próbny, na którym musi przejść szereg wyśrubowanych testów wytrzymałości konstrukcji i właściwości jezdnych przy dwóch prędkościach testowych - 7 km/h i 20 km/h. Także w tym przypadku badane jest zachowanie maszyny w rzeczywistych warunkach pracy. Ciągnik musi pokonywać ten wymagający tor testowy bez narzędzi, z obciążeniem tylko przedniego lub tylnego hydraulicznego zaczepu oraz z obciążeniem obu zaczepów.

Proces testowania obejmuje również test pracy na wysokości do 2500 m n.p.m., wielokrotne próby uruchamiania zimnego silnika, testy wytrzymałości układu hamulcowego oraz obszerne kontrole działania przedniego i tylnego WOM-u na różnych wysokościach nad poziomem morza. Ciągnik musi pokonać niezliczone kilometry na drogach publicznych, jadąc z górki i pod górkę, przejść pomyślnie testy hamowania z ABS-em na różnych nawierzchniach i oczywiście wiele testów holowania różnych narzędzi, także na drogach publicznych. Podczas tych wszystkich testów główny nacisk jest kładziony na precyzyjne dostrojenie pracy wszystkich



układów otwartych sterowania oraz układów sterowania ze sprzężeniem zwrotnym, aby zapewnić optymalną wydajność przy korzystaniu z ciągnika każdego dnia.

I A TERAZ NA POLE!

Finalne i decydujące testy wytrzymałości prowadzone są w polu: w chłodnym klimacie w Fargo (USA), w upalnej Arizonie oraz w normalnych europejskich warunkach - w Austrii, Szwecji, Wielkiej Brytanii i we Włoszech. Podczas testów polowych głównymi punktami zainteresowania są m.in. ciężkie prace z narzędziami ciągnionymi, wymagające prace wykonywane przy użyciu WOM-u lub funkcjonowanie magistrali ISOBUS, gdy do ciągnika są doczepione różne narzędzia lub przyczepy.

Tej całej „drodze przez mękę” przyświeca jeden cel: chcemy być pewni, że wymogi naszych klientów wobec nowego ciągnika marki Case IH zostaną bezwarunkowo spełnione i to z nadmiarem.

I DAN STUART JAKO MENADŻER DS. PRODUKTU Z GŁĘBOKIM POCZUCIEM ODPOWIEDZIALNOŚCI TOWARZYSZYŁ CIĄGNIKOWI OPTUM CVX OD POCZĄTKOWEJ FAZY OPRACOWANIA KONCEPCJI. PONIEWAŻ TEGO RODZAJU SZEROKO ZAKROJONE PRACE ROZWOJOWE NIE MAJĄ MIEJSCA NA CO DZIEŃ, FARMFORUM POSTANOWIŁ PRZYJRZEĆ SIĘ IM DOKŁADNIEJ:

OPTYMALNE ROZWIĄZANIE

FARMFORUM: Dan, nawet taki specjalista od maszyn rolniczych jak Case IH nie wyczaruje ciągnika z niczego. Jak wygląda historia powstania Optum CVX?

DAN STUART: Recz jasna, że „słuchamy co trawie piszczy”, co oznacza, że nieustannie zbieramy informacje od naszych koncesjonariuszy, jak i użytkowników maszyn. Pomagają one nam uzyskać wiedzę w zakresie głównych wymogów i trendów. Oczywiście również nasze działy prac rozwojowych nieustannie stawiają sobie pytanie, jak możemy bardziej udoskonalić nasze produkty i zaoferować innowacyjne rozwiązania, które skutecznie pomogą naszym klientom w rozwoju ich działalności. Jednak w przypadku ciągnika Optum CVX celowo i zdecydowanie poszliśmy krok dalej. Przeprowadziliśmy ankiety wśród rolników w Europie i Stanach Zjednoczonych, którzy w danym momencie wykorzystywali inne maszyny naszej marki, jak i konkurencji o mocy w zakresie od 180 do 300 KM. W ten sposób chcieliśmy się dowiedzieć, jakie są oczekiwania operatorów wobec ciągnika marki Case IH o mocy do 300 KM.



Dan Stuart, menadżer ds. produktu i marketingu ciągników w firmie Case IH na Europie, kraje Bliskiego Wschodu i Afrykę

FARMFORUM: Czy rolnicy europejscy mają takie same opinie, jak ich amerykańscy koledzy?

DAN STUART: Nie, różnice są znaczne. Kiedy amerykańscy rolnicy wolą stosować różne ciągniki do różnych prac, a także przywiązują dużą wagę do gabarytów i maszyny oraz jej umiejętności efektywnego przenoszenia mocy silnika na poziom gruntu, ich europejscy koledzy mają inną strategię. W Europie nacisk kładzie się na wysoką moc silnika i kompaktowe wymiary ciągnika, również uniwersalność należy do podstawowych wymogów. Mam na myśli, że jeden ciągnik powinien móc efektywnie wykonywać jak najwięcej różnych zadań, a zatem musi posiadać odpowiednie rezerwy mocy, aby móc pracować przez wiele godzin przy minimalnych kosztach. Wśród europejskich rolników panuje opinia, że „ciągnik może szybko być za ciężki, lecz nigdy nie będzie za lekki, gdyż zawsze można zamontować na nim obciążniki!”

FARMFORUM: Co to oznacza w przypadku nowego Optum CVX?

DAN STUART: Case IH jest jedynym globalnie działającym producentem innowacyjnych maszyn rolniczych przeznaczonych na każdy rynek i spełniających każde wymagania i ten fakt unaocznia wyrażnie ów „cud wszechstronności” - nowy ciągnik Optum CVX. Standardowa masa ciągnika nowej serii wynosi 10,8 tony, lecz przy dodaniu odpowiednich obciążników może wzrosnąć do 16 ton. Oznacza to, że skonstruowane i opracowane w St. Valentin ciągniki Optum CVX spełniają bezsprzecznie wymogi rynku europejskiego, a jednocześnie, po dodaniu odpowiedniej ilości obciążników, zadowolą również farmerów amerykańskich. Do wyboru są modele z silnikiem o potężnej mocy 270 lub 300 KM. Czteropunktowy tylny WOM oraz dwupunktowy przedni WOM zapewniają szeroki zakres zastosowań ciągnika, a montowane fabrycznie magistrala ISOBUS klasy III i sieć RTK+ zwiększają go jeszcze bardziej: ciągnik Optum CVX jest optymalną maszyną pozwalającą klientom na sprostanie wszystkim wyzwaniom w ich codziennej pracy.

FARMFORUM: Serdecznie dziękujemy za rozmowę.

CASE IH FARMALL U PRO

SZYBKĄ DROGĄ DO SUKCESU

OD MOMENTU WEJŚCIA NA RYNEK CIĄGNIK CASE IH FARMALL U PRO STAŁ SIĘ SYNONIMEM SUKCESU, MASZYNĄ, KTÓRA CELUJĄCO ZDAŁA PRAKTYCZNY EGZAMIN U ROLNIKÓW W WIELU KRAJACH EUROPEJSKICH I AKTUALNIE CIESZY SIĘ OPINIĄ WYŚMIENITEJ, UNIWERSALNEJ MASZINY. WPROWADZAJĄC DO SPRZEDAŻY NOWY MODEL ROCZNIKOWY, FIRMA CASE IH ZAAPLIKOWAŁA W NIM DAJSZE UDOSKONALENIA. JEST TO DOBRA OKAZJA, ABY POROZMAWIAĆ O HISTORII TYCH SUKCESÓW Z REMO MÜLLEREM, MENADŻEREM DS. PRODUKTU ODPOWIEDZIALNYM ZA CIĄGNIKI MAŁEJ MOCY.



Remo Müller, Menadżer ds. produktu i marketingu ciągników w firmie Case IH

FARMFORUM: Skąd bierze się tak wielka popularność i sukces odniesiony przez ciągnik Farmall U Pro?

REMO MÜLLER: Konstruując ten ciągnik nasi inżynierowie po raz kolejny trafili w dziesiątkę: w segmencie maszyn o mocy do 100 KM, będącym jednym z najważniejszych rynków w Europie, Farmall U Pro zapewnia klientom większą moc i wszechstronność, a także wyższy komfort, niż zazwyczaj klienci mogliby oczekiwać w tej klasie maszyn - i to wszystko przy wyśmienitym stosunku jakości do ceny. Na przykład oferowana jako opcja amortyzacja kabiny zapewnia unikalny komfort jazdy za niewielką dopłatą, poziom, który inni producenci osiągnęli poprzez zastosowanie znacznie droższej, sprężynowej osi przedniej. Nie bez kozery Farmall U Pro wygrał tak wiele testów porównawczych ciągników organizowanych w Europie.

FARMFORUM: Jakie szczególne atuty oferuje ta seria ciągników?

REMO MÜLLER: Pierwsze okrzyki zachwytu klientów wydają w kabinie: jest ona przestronna, niezwykle ergonomiczna i przenosi ich w świat znany im z większych ciągników marki Case IH. Jego

elementem jest Multicontroller, który umożliwia ergonomiczną obsługę wszystkich podstawowych funkcji ciągnika jedną ręką. Czterocylindrowe silniki z turbosprężarką doładowującą i chłodnicą międzystopniową dostarczają soczystej mocy, nawet na niskich prędkościach obrotowych. Pozwala to osiągnąć oszczędne zużycie paliwa, niski poziom emisji zanieczyszczeń i niski poziom hałasu, co jest szczególnie ważne podczas długich dni pracy. Ponadto, okres między przeglądami wynoszący 600 godzin oznacza redukcję kosztów, a niezwykle szeroki i zróżnicowany zakres zastosowań ciągnika Farmall U Pro osiągnięty dzięki 4-punktowemu wałowi WOM i niemal bezgranicznej mocy układu hydraulicznego zapewnionej przez pompę CCLS o wydatku 100 l/min stanowią kolejne ważne argumenty.

FARMFORUM: Aktualnie ciągnik Farmall U Pro oferowany jest z przednimi i tylnymi „ledowymi” reflektorami roboczymi bez dopłaty. Co na tym zyskują klienci?

REMO MÜLLER: Reflektory „ledowe” są interesującym rozwiązaniem i to z kilku różnych przyczyn. Z punktu widzenia operatora owe białe światło zapewnia znacznie lepsze oświetlenie i lepszą widoczność niż w przypadku reflektorów tradycyjnych. Nawiasem mówiąc, tradycyjne reflektory wykorzystują 20% energii na wytworzenie światła, a 80% idzie na straty ciepłe.

PRZEKONUJĄCE ATUTY CIĄGNIKA FARMALL U PRO

W wielu średniej wielkości gospodarstwach zajmujących się uprawą roli i hodowlą bydła istotną rolę przypada ciągnikom o mocy do 100 KM. Szczególnie hodowcy bydła nie mogą się obejść bez przedniego ładowacza, więc przystosowanie do pracy z tym narzędziem jest kluczowym argumentem przy podejmowaniu decyzji o wyborze nowego ciągnika. Od wprowadzenia do sprzedaży modelu Farmall U Pro zauważyliśmy wyraźny trend, wyrażający się nie tylko w zastępowaniu nim starszych ciągników marki Case IH, lecz również ciągników konkurencji. Trzy modele ciągnika Farmall U Pro o mocy od 99 do 114 KM, z czterozakresową przekładnią napędową 32 x 32 Powershift i Powershuttle, napędem na cztery koła, biegami tylnego WOM-u : 540, 540E, 1000, 1000E oraz z przednim WOM-em z biegiem 1000, wyposażone w zaczep przedni o maksymalnym udźwigu 2250 i zaczep tylny o udźwigu 4700 kg mogą z łatwością demonstrować swoje atuty w codziennym użytkowaniu.





CASE IH AFS ACADEMY
na urządzenia



SPECJALISTYCZNA WIEDZA W ZAKRESIE
ROLNICTWA PRECYZYJNEGO W APCE

NOWA APKA AFS ACADEMY

MOŻLIWOŚĆ UCZESTNICZENIA W SZKOLENIACH PODSTAWOWYCH ORAZ DOTYCZĄCYCH AKTUALNEJ TEMATYKI ZWIĄZANEJ Z AGROTECHNIKĄ PRECYZYJNĄ DZIĘKI APCE OPRACOWANEJ NA SMARTFONY I TABLETY ROZWIĄZANIA AGROTECHNIKI PRECYZYJNEJ W PRZYJAZNEJ DLA UŻYTKOWNIKA FORMIE.

Teraz już wszyscy użytkownicy systemów rolnictwa precyzyjnego firmy Case IH mogą skorzystać z zalet innowacyjnych szkoleń w formie elektronicznej. Nowa apka Case AFS Academy na urządzenia przenośne jest łatwa w użyciu i umożliwia mobilny dostęp do informacji, prezentowanych głównie w formie krótkich filmów, omawiających podstawy, zastosowania i wszystkie istotne kwestie związane z używaniem rozwiązań rolnictwa precyzyjnego firmy Case IH.

Już na samym starcie apka obejmuje niemal 100 filmów szkoleniowych i ta liczba nieustannie rośnie. Zawiera ona nie tylko filmy dotyczące podstawowych tematów, lecz również mnóstwo filmów o tematyce technicznej dotyczących instalacji i kalibracji układów prowadzenia i ich działania, a także oprogramowanie do wykonywania map AFS - wszystko pod ręką na każde życzenie. Ostatnio opracowaliśmy także zalecenia dotyczące nowego systemu telematycznego AFC Connect. Zainteresowani mogą krok po kroku poznać

potencjał tkwiący w telematyce. Treści oferowane w apce ciągle uzupełniamy o nowe, aktualne tematy. Użytkownik znajdzie w niej wszelkie potrzebne informacje, np. na temat sposobu kalibracji promienia skrętu lub nowe porady dotyczące sposobu montażu narzędzi. Apka jest bezpłatna i może być używana na smartfonach i tabletach pracujących w systemie Android, jak i iOS. Słowo kluczowe: Case IH AFS Academy.



Farmer Kristian Oelze - całym sercem przy technologii projektowania ścieżek technologicznych

ROLNICY Z ZASADAMI

TO GLEBA DYKTUJE WARUNKI

W GOSPODARSTWIE NALEŻĄCYM DO KRISTIANA OELZE Z DAHLEN POD MIASTEM STENDAL PRIORYTETEM PRZY WSZYSTKICH PRACACH ZWIĄZANYCH Z SIEWEM I SADZENIEM JEST ŚWIADOME ROZWIJANIE ORGANICZNEGO ŻYCIA W GLEBIE I WSPIERANIE BIORÓŻNORODNOŚCI. ZACHOWANIE BIOLOGII GLEBY W NIENARUSZONYM STANIE MA NA CELU ZAPEWNIĆ WYŻSZE PLONY, WSPIERAĆ PROCESY METABOLICZNE I Z BIEGIEM CZASU OGRANICZYĆ STOSOWANIE SZTUCZNYCH ŚRODKÓW NAWOŻENIA I OCHRONY ROŚLIN. W DRODZE DO TEGO CELU KRISTIAN OELZE SIĘGA PO NOWOCZESNE TECHNOLOGIE: TECHNOLOGIA PROJEKTOWANIA ŚCIEŻEK PRZEJAZDOWYCH POMAGA UZYSKAĆ WŁAŚCIWY ROZWÓJ GLEBY.

„W rolnictwie skierowanym na produkcję rolną najważniejsze rzeczy dzieją się pod stopami gospodarza” - mówi uśmiechając się pod nosem Kristian Oelze, gdy oprowadza nas po swoim gospodarstwie. Jednak gdy sobie usiedliśmy z tym postępowym rolnikiem na poważniejszą rozmowę, doszło do nas wyrażnie: to właśnie jest podstawa filozofii gospodarki opartej na produkcji rolnej - wyraźne skoncentrowanie się na świadomym wspomaganiu biologii gleby, zachowaniu struktury gleby i szybkiej odbudowie warstwy humusu.

- W ciągu ostatnich kilkudziesięciu lat być może zapomnieliśmy o kilku dawnych mądrościach produkcji rolnej dotyczących gleby, będącej żywym organizmem o złożonym systemie wspólnych oddziaływań. Często wymuszaliśmy na glebie osiągnięcie pewnego stanu przygotowania pod

siew czy też sadzenie poprzez znaczne użycie chemii lub silnych maszyn. Te słowa krytyki dotyczą także i mnie - stwierdza Kristian Oelze. Współczesne doświadczenia wskazują na brak wzrostu plonów przy jednoczesnym borykaniu się produkcji rolnej z coraz to bardziej silniejszym problemem erozji i niszczenia gleby.

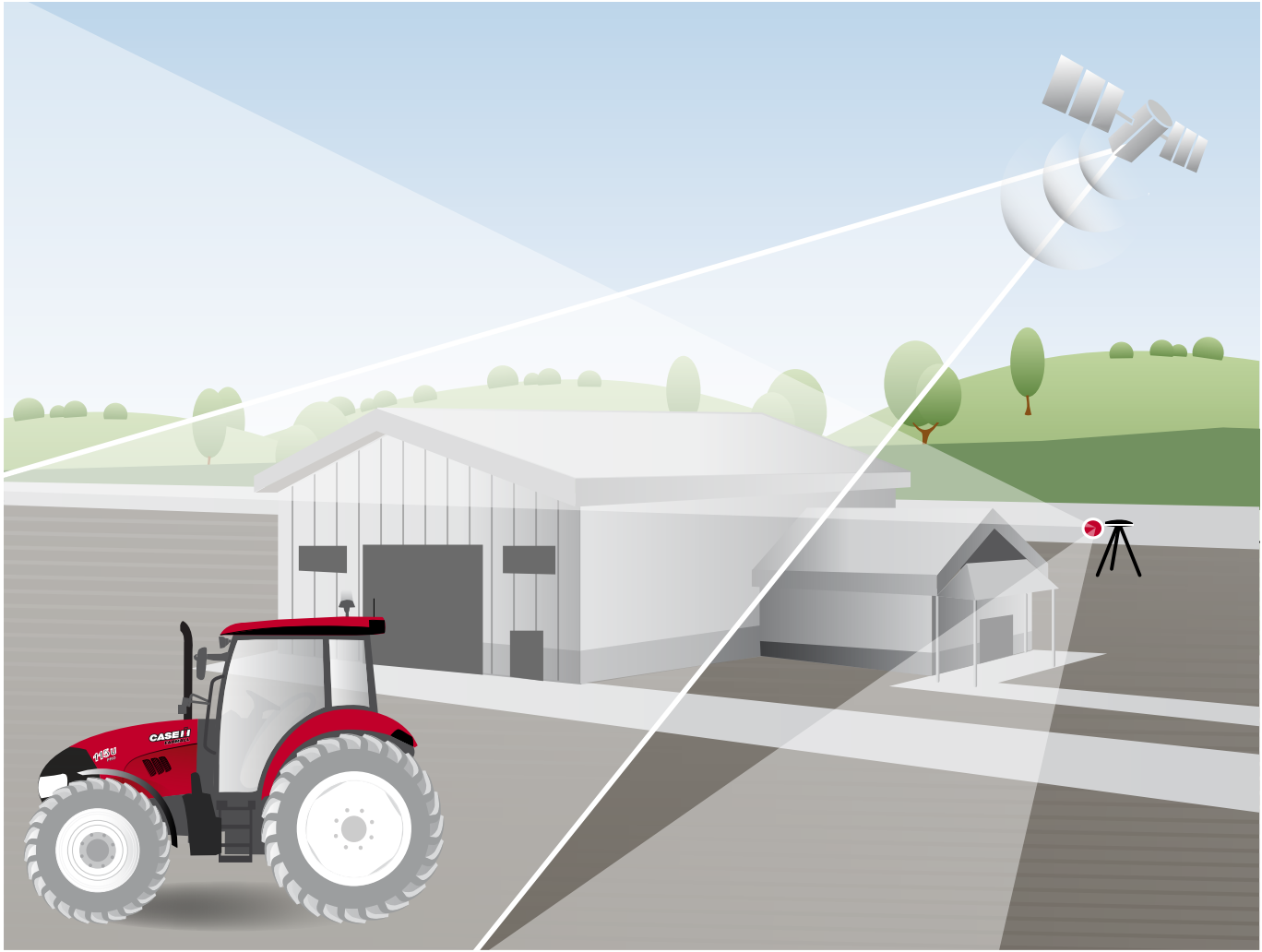
I ŹRÓDŁEM NASZEGO BOGACTWA JEST SILNIE UKORZENIONA GÓRNA WARSTWA GLEBY

Nawet bardziej zaawansowane i intensywne metody uprawy w połączeniu z jeszcze większymi szerokościami roboczymi maszyn, co przekłada się na wzrost ich masy, nie pozwalają ziemi na wyście bez szwanku z tych operacji. W mojej opinii, to podejście nie zaprowadzi nas do Ziemi Obiecanej.

Gleba jest wrażliwa na obciążenia i ubijanie i karze nas za błędy, które popełniamy. Dlatego, jeśli zależy nam na dalszym rozwoju produkcji rolnej, na ochronie i zwiększeniu plonów, a przede wszystkim, jeśli chcemy prowadzić zrównoważone gospodarstwo rolne, ochrona i zachowanie życia w glebie i jej struktury zasługują na priorytetowe traktowanie, w stopniu większym niż wcześniej. Oznacza to ostrożne wspieranie wzajemnych oddziaływań gleby oraz jej różnorodnych cech. Źródłem bogactwa rolnika jest silnie ukorzeniona górna warstwa gleby - podsumowuje nasz rozmówca.

I KONIECZNOŚĆ MODYFIKACJI

Aby osiągnąć zamierzoną infrastrukturę, Kristian Oelze korzysta z szeregu różnych środków. - W ciągu



ostatnich lat płodozmian w naszym gospodarstwie dostosowaliśmy do lokalnych warunków. Na przykład, zrezygnowaliśmy całkowicie z uprawy buraka i wprowadziliśmy do płodozmianu więcej roślin strączkowych, który aktualnie obejmuje rzepak, jęczmień, kukurydzę, pszenicę i 10 procent ziemniaków. Testujemy również w szerszym zakresie rośliny towarzyszące i użytkujące glebę, takie jak koniczyzna lub groszek na polach rzepaku ozimego.

I NAWOZIMY GLEBĘ, A NIE ROŚLINĘ

Kristian Oelze poszukuje również nowych sposobów uprawy gleby i roślin, koncentrując się na stopniowej redukcji stosowania nawozów sztucznych i środków ochrony roślin z myślą o całkowitym wyeliminowaniu ich ze swojej farmy w przyszłości.

W tym zakresie podąża on ścieżką wytyczoną przez amerykańskiego agronoma i konsultanta w zakresie rolnictwa Neala Kindsey'a, którego koncepcja bazuje na wykorzystaniu wzajemnych oddziaływań substancji odżywczych, a w szczególności mikroelementów, które są uważane jako podstawa płodności gleby, a mniejszą uwagę poświęca plonom i parametrom określającym zyskowność. - Fundamentem tej zasady jest chęć uzdrowienia niezrównoważonego

zaopatrzenia gleby w substancje odżywcze. To podejście nie tylko pozwala zwiększyć plony, lecz chroni uprawy przed chorobami, chwastami i szkodnikami.

I STEROWANY PRZEJAZD PO POLU

Głównym elementem przy siewie i sadzeniu roślin jest tak zwana technologia projektowania ścieżek przejazdowych (CTF) i w opinii Kristiana Oelze stanowi ona podstawę minimalnej ingerencji w glebę. Za pomocą sygnałów GPS wysyłanymi wraz z sygnałami korekcyjnymi z własnej stacji RTK może on zawsze przejeżdżać każdą ścieżkę z dokładnością dwóch centymetrów przy szerokości roboczej narzędzia 7,20 m i szerokości ścieżki 2,40 m. Oto, co mówi na ten temat Kristian Oelze: „Takie postępowanie umożliwia nam ograniczenie śladów pojazdów na glebie do absolutnego minimum; wymaga to precyzyjnego dopasowania i koordynacji szerokości roboczej z szerokością ścieżki. Ten system pozwala nam zredukować udział szerokości ścieżek do poniżej 40 procent. Poruszając się maszynami po zdefiniowanych ścieżkach możemy zapewnić optymalną ochronę gleby przed ubijaniem. Oczywiście sprawy wyglądają inaczej przy uprawie ziemniaka. Lecz nawet w tym wypadku korzystanie z technologii CTF daje widoczne rezultaty.”

I EFEKTY DODATKOWE

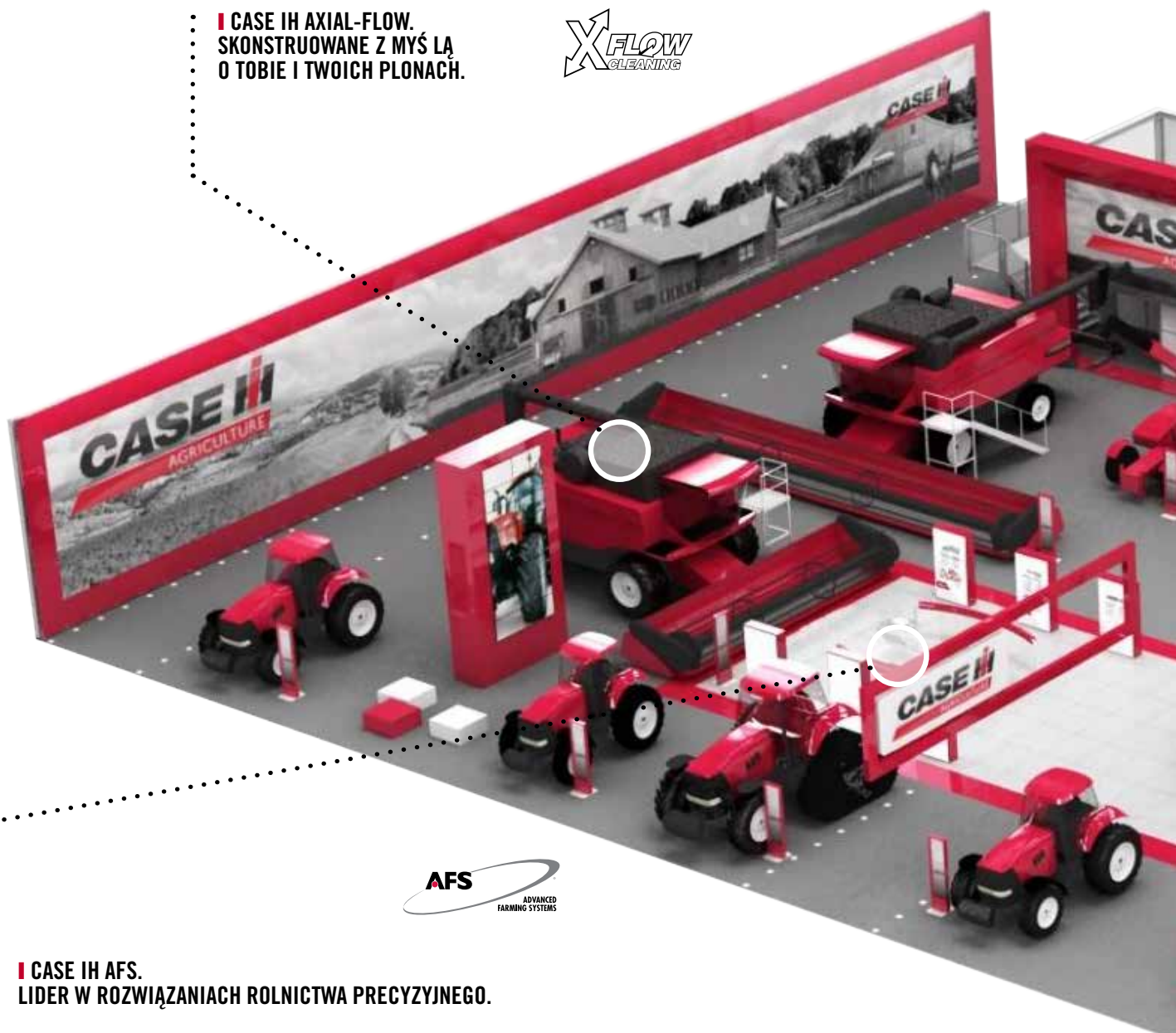
Na tym jednak nie koniec. Według opinii naszego farmera prace związane z siewem i sadzeniem są wykonywane efektywniej, ponieważ projektowanie ścieżek przejazdowych umożliwia uprawę dużego areалу, na przykład poprzez ograniczenie pustych przejazdów oraz liczby wykonywanych nawrotów. Dlatego wszystkie maszyny na tej farmie, w tym również ciągnik Steiger 385, a od ostatnich żniw również nowy kombajn Axial Flow 6130 - są wyposażone w system AFS firmy Case IH. „Jesteśmy bardzo zadowoleni ze wsparcia otrzymywanego od lokalnego koncesjonariusza, firmy Mager & Wedemeyer w Klötze”.

I GLEBA W CENTRUM UWAGI

Według opinii Kristiana Oelze rolnicy w Niemczech będą się coraz bardziej skupiać na jakości gleby. „W dłuższej perspektywie czasu ceny energii będą rosły, a krytyczne podejście do zmian klimatycznych, na przykład kwestia emisji tlenków azotu na obszarach uprawnych i jej wpływ na klimat, zmuszą nas do przemyślenia naszego postępowania. Projektowanie ścieżek przejazdowych i świadome wspieranie bioróżnorodności gleby stanowią odpowiednie i istotne podejścia na drodze do tego celu - podsumowuje Kristian Oelze.

**I CASE IH AXIAL-FLOW.
SKONSTRUOWANE Z MYŚLĄ
O TOBIE I TWOICH PLANACH.**

XFLOW
CLEANING

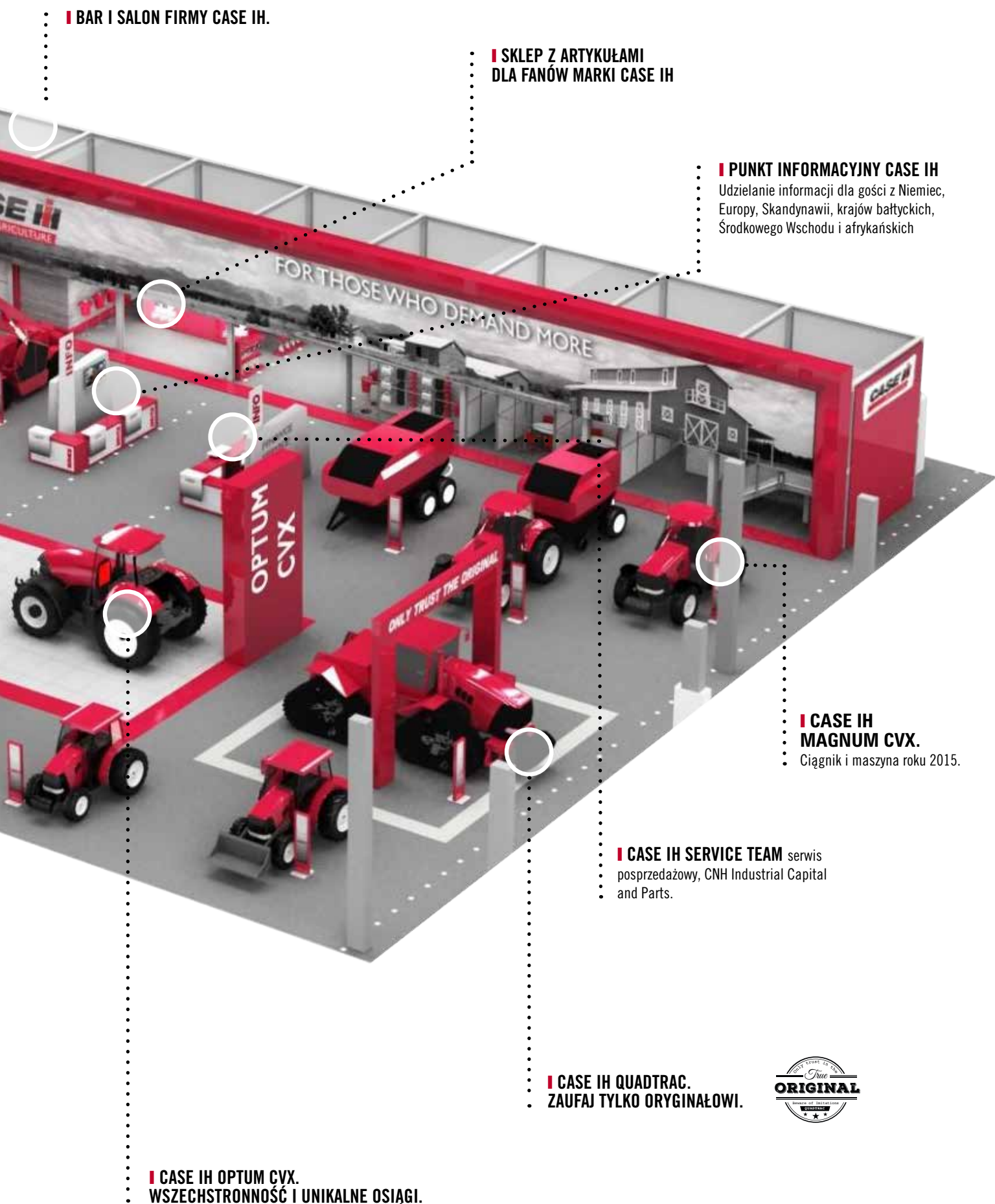


AFS
ADVANCED
FARMING SYSTEMS

**I CASE IH AFS.
LIDER W ROZWIĄZANIACH ROLNICTWA PRECYZYJNEGO.**

AGRITECHNICA 2015

PODZAS TEGOROCZNEJ EDYCJI TARGÓW AGRITECHNICA FIRMA CASE IH PREZENTUJE BOGATY PRZEGLĄD NAJWAŻNIEJSZYCH PRODUKTÓW NA STOISKU B 14 W HALI 5: INNOWACJE W ZAKRESIE MASZYN ŻNIWNYCH, ROZWIĄZANIA ROLNICTWA PRECYZYJNEGO, PRZEKŁADNIA BEZSTOPNIOWA ORAZ PRZYCIĄGAJĄCY WZROK NOWY CIĄGNIK OPTUM. FIRMA CASE IH UMOCNIA SVOJĄ WIODĄCĄ POZYCJĘ W ZAKRESIE OCHRONY GLEBY, ZAJMUJĄC POZYCJĘ LIDERA W ZAKRESIE NAPĘDU GĄSIENICOWEGO OD ROKU 1997.



BAR I SALON FIRMY CASE IH.

SKLEP Z ARTYKUŁAMI
DLA FANÓW MARKI CASE IH

PUNKT INFORMACYJNY CASE IH

Udzielanie informacji dla gości z Niemiec,
Europy, Skandynawii, krajów bałtyckich,
Środkowego Wschodu i afrykańskich

CASE IH
MAGNUM CVX.

Ciągnik i maszyna roku 2015.

CASE IH SERVICE TEAM serwis
posprzedażowy, CNH Industrial Capital
and Parts.

CASE IH QUADTRAC.
ZAUFAJ TYLKO ORYGINAŁOWI.



CASE IH OPTUM CVX.
WSZECHSTRONNOŚĆ I UNIKALNE OSIĄGI.

NASZA ROZMOWA

MODELOWE ROZWIĄZANIA

AGRITECHNICA TO NAJWIĘKSZE NA ŚWIECIE TARGI ROLNICZE I TRADYCYJNIE STANOWIĄ ONE FORUM PREZENTOWANIA INNOWACYJNYCH TECHNOLOGII ROLNICZYCH. TA RENOMOWANA, ODBYWAJĄCA SIĘ CO DWA LATA IMPREZA TARGOWA JEST STAŁYM PUNKTEM W KALENDARZU FIRMY CASE IH, A W TYM ROKU ZAPOWIADA SIĘ NAD WYRAZ ZACHĘCAJĄCO DZIĘKI WIELU INNOWACJOM.

Z dr Reinhardem Grandke, Prezesem Niemieckiego Zrzeszenia Rolniczego (*Deutsche Landwirtschaftsgesellschaft*) i organizatorem tej imprezy targowej FarmForum spotkało się na rozmowie o aktualnych trendach i kierunkach rozwoju.

Dr Reinhard Grandke
Prezes Deutsche Landwirtschaftsgesellschaft
(organizatora targów branżowych Agritechnica)



FARMFORUM: Panie doktorze, od wielu lat Agritechnica cieszy się wysmienitą opinią jako forum prezentacji trendów i kierunków rozwoju w globalnej branży technologii rolniczych. Jak pan ocenia aktualną sytuację i gotowość branży na innowacje?

REINHARD GRANDKE: Aktualnie branża rolnicza stoi przed ogromnymi wyzwaniami. Wielu producentów postrzega sytuację w krytycznym świetle: niskie ceny produktów, wysokie ryzyko polityczne i żądania ze strony społeczeństwa negatywnie odbiły się na nastrojach. Aktualnie rolnicy na potęgę poszukują informacji. Dlatego Agritechnica odbywa się we właściwym momencie. Jest ona wiodącym globalnie centrum przedstawiania innowacji i nowych produktów w branży rolniczej. Ponadto, dzięki ogromowi dostępnych informacji zapewnia forum dla zapoznania się z głosami z przemysłu, rolników, świata nauki oraz firm doradczych, stając się przez to unikalnym warsztatem przyszłych kierunków rozwoju rolnictwa na całym świecie. Stąd też Agritechnica nie tylko jest platformą prezentacji innowacyjnych nowoczesnych technologii, lecz również źródłem pomysłów i katalizatorem ważnych pytań dotyczących przyszłości rolnictwa. Z tego powodu Agritechnica jest skierowana głównie do rolników, którzy myślą przyszłościowo o swym biznesie i są gotowi na podjęcie nieodwrotnych w tym celu kroków, co implikuje zastosowanie nowoczesnych technologii.

FARMFORUM: Jakie sygnały będą wysyłane przez targi Agritechnica w roku 2015?

REINHARD GRANDKE: Rolnicy z wielką powagą traktują obawy społeczeństwa. Zdają sobie sprawę z tego, że zrównoważony rozwój jest koniecznością dla rolnictwa, rozumieją, jak ważną rolę odgrywa konglomerat kwestii ekonomicznych, ekologicznych i społecznych i ta świadomość jest źródłem podejmowanych przez nich działań. Technologie rolnicze mogą w ogromnym stopniu pomóc rolnikom, aby mogli oni gospodarzyć efektywniej i w sposób bardziej przyjazny środowisku naturalnemu. Dlatego podczas

tegorocznej edycji targów Agritechnica wystawcy będą prezentować bogatą ofertę rozwiązań, które pozwalają rolnikom zwiększyć precyzję i wydajność ich pracy przy jednoczesnym zmniejszeniu oddziaływania rolnictwa na zasoby naturalne. W tym zakresie systemy elektroniczne i wykorzystujące czujniki wyznaczają przyszłe trendy rozwoju.

FARMFORUM: Jak ogół społeczeństwa postrzega owe rolnictwo bazujące na technologicznych innowacjach? Czy trudno jest przekonać ogół społeczeństwa o konieczności tej drogi rozwoju?

REINHARD GRANDKE: Aktualnym wyzwaniem w skali globalnej możemy skutecznie stawić czoła poprzez innowacyjne rolnictwo, to znaczy poprzez takie podejście do uprawy roli, które zakłada nieustanny wzrost wiedzy i umiejętności. Z tej perspektywy zapewnienie elastycznego i nieustannego konsensusu z ogółem społeczeństwa ma kolosalne znaczenie dla zapewnienia dobrej kondycji rolnictwa. Postęp w procesach i metodach produkcji rolniczej oraz ocena tego zjawiska w kontekście społecznym muszą w swej naturze stanowić nierozłączną parę. Aktualnie wyjątki od tej reguły stanowią margines. Dlatego branża rolnicza stoi przed ogromnym wyzwaniem pogodzenia się ze znikającym przyzwoleniem społeczeństwa na nowoczesne rolnictwo i odpowiedzieć na ten trend poprzez wprowadzenie rozwiązań akceptowanych i możliwych do zaakceptowania. Istotne wsparcie dla owego dialogu ze społeczeństwem stanowią innowacje technologiczne w rolnictwie: umożliwiają one bowiem wzrost efektywności w branży przy jednoczesnym uwzględnieniu aspektów ekologicznych i ochrony zasobów naturalnych. Wkładem rolników musi być nawiązanie intensywniejszego dialogu ze społeczeństwem. Agritechnica, oferująca unikalny zakres informacji, stanowi cenną platformę i w tym roku spodziewamy się, że ta fachowa impreza przyciągnie około 400000 zwiedzających.

FARMFORUM: Panie doktorze, serdecznie dziękujemy za rozmowę.

KOMPETENCJA: ALTERNATYWĄ DLA NIEJ JEST WYŁĄCZNIE JESZCZE WIĘKSZA KOMPETENCJA

NIE BEZ KOZERY FIRMA CASE IH NOSI MIANO LIDERA NAPĘDU GĄSIENICOWEGO I SPECJALISTY W ZAKRESIE POJAZDÓW Z TYM NAPĘDEM, KTÓRE CHRONIĄ I DBAJĄ O GLEBĘ. DZIĘKI PROTOTYPOWI OPRACOWANEMU W 1992 R., WPROWADZENIU NA RYNEK CIĄGNIKÓW QUADTRAC W 1997 R. I ZASTOSOWANIU NAPĘDU GĄSIENICOWEGO W INNYCH POJAZDACH FIRMA ZDOBYŁA UNIKALNĄ KOMPETENCJĘ I DOŚWIADCZENIE W TYM ZAKRESIE NA DŁUGO PRZED MIĘDZYNARODOWYM ROKIEM GLEBY OBCHODZONYM W 2015 R.

Napęd gąsienicowy od dawna jest w obszarze zainteresowania producentów maszyn rolniczych, którzy do dnia dzisiejszego pracują nad tym rodzajem napędu w celu osiągnięcia lepszej trakcji i skuteczniejszej ochrony gleby. Pierwsze genialne posunięcie inżynierów z firmy Case IH miało miejsce 20 lat temu. W odróżnieniu do tradycyjnych napędów gąsienicowych ich poszukiwania były ukierunkowane na połączenie zalet dwuosiowego napędu i czterech punktów kontaktu z podłożem maszyny z napędem gąsienicowym. Prototyp Quadtrac z 1992 roku zapoczątkował aktualnie imponującą paletę maszyn rolniczych firmy Case IH zapewniających korzyści w postaci świetnej trakcji i ochrony gleby.

wyśmienitą obsługę i płynną, komfortową jazdę po polu i drogach. Będąc wierną przekazowi motto „Zaufaj tylko oryginałowi” przed dwie dekady firma Case IH zdobyła doświadczenie, dzięki któremu stała się niekwestionowanym liderem w branży i specjalistą w zakresie tej wydajnej i pozwalającej chronić glebę technologii.

I QUADTRAC, AXIAL-FLOW I MAGNUM ROWTRAC

Polekkobieźnym ciągniku Quadtrac ozdumiewającej trakcji w 2009 r. pojawił się wielki kombajn Axial-Flow® z opcjonalnym napędem gąsienicowym na przedniej osi i tradycyjnym ogumieniem na osi tylnej, co pozwoliło osiągnąć optymalne rozłożenie masy maszyny, dużą powierzchnię styku z podłożem, niezwykłą trakcję i świetną zwrotność. Wprowadzone w 2014 r. podwozie gąsienicowe Magnum Rowtrac było kolejnym mistrzowskim ruchem inżynierów firmy Case IH na przystawionej szachownicy. W tradycyjnym ciągniku tylne koła zostały zastąpione przez napędy gąsienicowe zintegrowane w konstrukcji pojazdu. Także w tym przypadku uzyskano korzyści dobrze znane i cenione u jego starszego brata, napędu gąsienicowego Quadtrac: zmniejszony nacisk na podłoże, większa trakcja oraz wydłużony czas prac wykonywanych z myślą o ochronie gleby w szczytowym sezonie prac rolniczych.

I SPRAWDZONA ZASADA

Dzięki niezawodnej zasadzie konstrukcyjnej pięciu osi podwozie gąsienicowe firmy Case IH zapewnia optymalne rozłożenie masy maszyny na całej powierzchni kontaktu z glebą, a ponadto

HISTORIA INNOWACYJNEGO NAPĘDU GĄSIENICOWEGO





SKOK WYDAJNOŚCI W NOWYM ROCZNIKU MODELOWYM
CIĄGNIKÓW CASE IH QUADTRAC

ISTOTNE UDOSKONALENIA ORYGINAŁU

SPRAWDZONY W PRAKTYCE OD 1997 R. I UDOSKONALONY W MODELU ROCZNIKOWYM 2016:
OD POJAWIENIA SIĘ PROTOTYPU W 1992 R. SPRAWDZONE I UZNANE CIĄGNIKI QUADTRAC
MARKI CASE IH OSIĄGAJĄ WYŻYNY EFEKTYWNOŚCI W MODELACH NAJNOWSZEJ GENERACJI.

Przekładnia nawrotna działa o 40% szybciej niż w modelu rocznikowym 2015 i sprawia, że ciągniki modelu rocznikowego 2016 ruszają jak z bicza strzelił. - Nie ulega wątpliwości, iż dzięki wprowadzonym udoskonaleniom w roczniku modelowym 2016 ten wysokowydajny ciągnik z czterema niezależnymi punktami i dużą powierzchnią kontaktu z podłożem stał się jeszcze bardziej wydajny. Na przykład, jeśli ciągnik Quadtrac posiada na wyposażeniu przedni zaczep hydrauliczny i lemiesz do rozgarzania kiszonki, to szybszy czas reakcji przekładni nawrotnej umożliwi mu wykonanie w ciągu 12 godzin pracy nawet o 130 więcej przejazdów do silosu na kiszonkę, dzięki czemu nasi klienci zyskują wymierne oszczędności czasu i wzrost wydajności. - wyjaśnia menadżer ds. produktu, Ulrich Sommer.

UDOSKONALONA 16-BIEGOWA PRZEKŁADNIA TYPU POWERSHIFT

Dzięki modyfikacjom przekładni napędowej wprowadzonym w roczniku modelowym 2016 osiągnięto wzrost jej sprawności w całym zakresie roboczym od 2 do 5%. Ów postęp osiągnięto dzięki zastosowaniu nowego zaworu sterującego ze sprzężeniem zwrotnym, nowego oprogramowania sterującego i modyfikacji układu hydraulicznego przekładni napędowej. Udoskonalenia w układzie hydraulicznym przekładni obejmują nowe płytki w odrzutniku oleju zapobiegające stratom energii, nową i bardziej ekonomiczną pompę tandemową oleju hydraulicznego oraz nowy sposób wyprowadzenia wału wyjściowego WOM. Te usprawnienia w przekładni napędowej przekładają się na 2-5% wzrost trakcji przy

niezmienionym zużyciu paliwa. „Ponadto zmodyfikowana przekładnia napędowa pozwala osiągnąć w przybliżeniu 20-procentowy wzrost szybkości zmiany biegu na wyższy w zakresie od 1 do 16 biegu, niezależnie od tego czy operator sam zmienia biegi ręcznie czy też przy użyciu systemu automatycznego zarządzania wydajnością (APM). Rolnicy, którzy muszą pokonywać duże odległości po drogach publicznych, aby przejechać z jednego pola na drugie, skrócą dzięki temu czasy przejazdów.”

Teraz przekładnia nawrotna działa szybciej i delikatniej, co jest kolejnym atutem rocznika modelowego Quadtrac 2016. Ciągnik szybciej zatrzymuje się przy hamowaniu, szybciej zmienia kierunek jazdy i przyśpiesza, a wszystko to zawdzięcza modyfikacji przekładni nawrotnej,



która działa o 40% szybciej niż poprzednia - Jeśli w przypadku nowej przekładni nawrotnej można zaoszczędzić średnio dwie minuty na przejeździe do silosu, to w ciągu całego 12-godzinnego dnia roboczego przekłada się to na 130 dodatkowych przejazdów. Pozwala to znacznie zwiększyć wydajność pracy wykonywanej przy silosie, a także przyspieszyć nawroty przy wszystkich innych pracach. - podsumowuje Ulrich Sommer.

I OBSZAR ROBOCZY PRZED I ZA MASZYNĄ OŚWIETLONY REFLEKTORAMI Z DIODAMI LED O NATĘŻENIU ŚWIĄTŁA 44000 LUMENÓW

To nowe, oferowane jako opcja oświetlenie „ledowe” zadowoli najbardziej wymagających klientów. Ciągnik może być wyposażony w standardowy zestaw 14 halogenowych reflektorów roboczych, jak i w opcjonalny zestaw reflektorów z diodami LED. Obejmuje on 6 reflektorów ksenonowych HID w maskownicy chłodnicy, 4 reflektory „ledowe” z tyłu maszyny. Drugim oferowanym rozwiązaniem jest pakiet reflektorów z diodami LED 360°, który obejmuje dodatkowe 4 reflektory „ledowe” z boku na dachu maszyny. Przy łącznym stosowaniu pakietu reflektorów „ledowych” i pakietu z diodami LED 360° użytkownik ma do dyspozycji 6 reflektorów ksenonowych HID i 12 reflektorów „ledowych”, co dostarcza strumień świetlny o natężeniu 44000 lumenów. Pozwala to oświetlić światłem jasnym jak w dzień odległość do 35 m z lewej i prawej strony pojazdu oraz do 40 m z tyłu.

I NOWY UKŁAD KIEROWNICZY

Klienci i operatorzy ciągników spędzają długie i wydajne dni pracy w kabinie swego Quadtraca.

Aby jeszcze bardziej zwiększyć komfort w miejscu pracy, w jego modelach rocznikowych 2016 zastosowano nowy układ kierowniczy. „Podczas pracy na polu wystarczą cztery pełne obroty kierownicy, aby obrócić koła z lewego do prawego skrajnego położenia. Ponadto wykonanie tej czynności wymaga użycia mniejszej siły. W porównaniu z sześcioma pełnymi obrotami, jakie były potrzebne w tym celu w przeszłości, to znaczna poprawa. Przy przekroczeniu prędkości 35 km/h układ kierowniczy automatycznie przełącza się z trybu polowego do trybu jazdy drogowej - zmiana jest sygnalizowana na wyświetlaczu na słupku A i objawia się większym oporem układu kierowniczego i redukcją kierowania bezpośredniego. Zapobiega to nie tylko nadsterowności pojazdu podczas jazdy po drodze, lecz również zapewnia bezpieczniejsze i przyjemniejsze działanie układu kierowniczego.” - obiecuje firma Case IH.

I AUTOMATYCZNA BLOKAD MECHANIZMU RÓŻNICOWEGO W PRZEDNIEJ I TYLNEJ OSI

Podstawową zasadą filozofii marki Case IH jest, aby wszystkie modele ciągników posiadały identyczną funkcjonalność i koncepcję obsługi. W ten sposób klienci zyskują na elastyczności i pewności siebie przy używaniu różnych serii i modeli ciągników. Teraz blokada mechanizmu różnicowego w modelach Quadtrac 2016 funkcjonuje tak samo jak niezawodny układ w serii Magnum i znajduje się w standardowym wyposażeniu tych ciągników. Po włączeniu systemu zapewnia on maszynie optymalny napęd, nawet w trudnych warunkach polowych i działa aż do użycia hamulca roboczego, wzrostu prędkości powyżej 25 km/h lub stwierdzenia nadmiernie wysokiego ciśnienia

sterowania lub ostrego skreću. - Układ działa proaktywnie i wykrywa silny poślizg przy pracy na polu, co powoduje jego włączenie. Ta nowa funkcja zwiększa korzyści stosowania blokady mechanizmu różnicowego, a także zalety napędu z 4 gąsienicami, szczególnie w trudnych warunkach. - mówi Ulrich Sommer o zaletach nowej automatycznej blokady mechanizmu różnicowego.

I IDEALNY WIDOK WSTECZ ORAZ PRECYZYJNA JAZDA DO PRZODU

W modelu ciągnika Quadtrac 2016 zastosowano dzielone, szerokokątne i regulowane elektrycznie lusterka. Dzięki nim operator nie tylko ma optymalny widok na to, co się dzieje z tyłu i przodu ciągnika, lecz również może bezpieczniejsze i spokojniej wykonywać czynność holowania wielkich narzędzi. Górna część lusterka posiada regulację elektroniczną z poziomu kabiny operatora, a dolna, szerokokątna część lusterka zapewnia duże pole widoczności wychodzące nawet poza ścieżkę przejazdu ciągnika.

Kolejną innowacją w roczniku modelowym 2016 ciągników Quadtrac jest układ prowadzenia AccuGuide™. Dzięki nowemu oprogramowaniu ciągnik może szybciej i precyzyjniej osiągnąć ścieżkę prowadzenia po nawrocie na skraju pola niż miało to miejsce. Pozwala to lepiej wykorzystać kąt skreću ciągnika Quadtrac (wykonywanego bez tworzenia brzd na polu) lub ograniczyć obszar ominięty lub zapomniany przy wykonywaniu skreću na uwrociu. - Przekłada się to nie tylko na ogólny wzrost wydajności i optymalizacji wykorzystania zasobów, lecz również zwiększa wygodę używania ciągnika, - podsumowuje swoją wypowiedź Ulrich Sommer

JUŻ W NIEDALEKIEJ PRZYSZŁOŚCI

SADZENIE ZIEMNIAKÓW BEZ NISZCZENIA GLEBY - QUADTRAC TO POTRAFI!

BRANŻA JEST ZGODNA CO DO TEGO, ŻE CIĄGNIK QUADTRAC MARKI CASE IH JEST PRZEZNACZONY I IDEALNIE SPRAWDZA SIĘ W GOSPODARSTWACH WIELKOBSZAROWYCH. CHOĆBY Z POWODU JEGO WYDAJNOŚCI PRZY UPRAWIE ŚCIERNISKA I PRZYGOTOWYWANIU GLEBY POD SIEW. NA FARMIE AMTSHOF W HADMERSLEBEN W NIEMIECKIM REGIONIE MAGDEBURGER BÖRDE QUADTRAC JEST UŻYWANY DO INNEGO SPECJALISTYCZNEGO ZADANIA, KTÓRE WPROWADZA GO W NOWY ŚWIAT, POSZERZA ZAKRES JEGO ZASTOSOWAŃ, A PRZED E WSZYSTKIM PRZY KTÓRYM CIĄGNIK POZWALA OSIĄGNĄĆ RÓWNIEŻ WYŚMIENITE WYNIKI W PRACY.

Przez ostatnie dwa lata Urban Jülich, właściciel farmy Amtshof, i Benedikt Hessling, będący odpowiedzialny na niej za uprawianie roślin, używali ciągnika Quadtrac do sadzenia ziemniaków. - Dążymy do wzrostu wydajności wszystkich prac oraz redukcji kosztów wykonywania zadania. Dlatego przy sadzeniu ziemniaków zdecydowaliśmy

się na zastosowanie podejścia całościowego, to znaczy, że wszystkie istotne czynności, począwszy od spulchnienia gleby na odpowiednią głębokość umożliwiającą prowadzenie wykopków na całym polu, w tym również sadzenie i tworzenie brzd, możemy wykonywać w jednym kroku. - informuje Benedikt Hessling.

„Poprzednio stosowane przez nas tradycyjne ciągniki na kołach szybko osiągały granice swych możliwości przy pracy w takim systemie, co wynikało głównie z naszych ciężkich gleb. Mam tutaj na myśli, że ich moc pociągowa, trakcja i stopień ubijania gleby szybko stawały się dla nas mało atrakcyjne.”





Urban Jülich, właściciel farmy Amtshof i Benedikt Hessling, odpowiedzialny za uprawę roślin.

Z ciągnikiem Quadtrac to zupełnie inna sprawa. Już od pierwszego dnia zdał egzamin przy wykonywaniu tego rodzaju pracy. Musieliśmy tylko dopasować kultywator do współpracy z Quadtrackiem i jego dużej siły pociągowej. Od tego czasu sadzenie ziemniaków w jednym ciągu maszyną firmy Grimme na ciężkich glebach

regionu Magdeburger Börde idzie jak po maśle. - Dzięki temu znaleźliśmy inne zadanie dla naszego ciągnika Quadtrac, na którym spędza on prawie 200 godzin w roku w okresie, gdy nie używamy go do innych zadań. W ten sposób z jednej strony ograniczamy koszty parku maszynowego na hektar, a z drugiej strony wykorzystujemy zalety napędu Quadtracka przy sadzeniu ziemniaków, - podsumowuje Hessling.

! WIĘCEJ BULW Z JEDNEJ ROŚLINY

Wynika to z tego, że wcześniej stosowane ciągniki kołowe miały tendencję do silnego ubijania gleby, zwłaszcza na ścieżkach przejazdu. „Dzięki podwoziu gąsienicowemu ciągnika Quadtrac oraz optymalnemu rozłożeniu masy maszyny, co nawiasem mówiąc osiągamy bez obciążników, byliśmy w stanie zwiększyć liczbę bulw wyrastających z rośliny. Sadzimy w 4 rzędach, a z każdej rośliny wyrasta 1,5 do 2 bulw więcej. Znacznie zmniejszył się stopień ubicia gleby pod bruzdą. A to oznacza, że zastosowane rozwiązanie nie tylko zwiększyło wydajność, lecz stanowi postęp w technologii uprawy roślin.”

Komfort jazdy i precyzję pracy wykonywanej przez ciągnik Quadtrac zapewnia układ prowadzenia, który wykorzystuje dodatkowy sygnał RTK i zapewnia dokładność na poziomie dwóch centymetrów.

! NOWOCZESNE GOSPODARSTWO UPRAWNE O UNIKALNYM CHARAKTERZE

Na wskroś tradycyjna farma Amtshof w Hadmersleben, znajduje się w zachodniej części regionu Magdeburger Börde i obecnie jej areał uprawny obejmuje 1260 hektarów, na których właściciel stosuje szereg płodozmianów. Główną uprawą są zboża ozime, uzupełnianie przez kukurydzę, trzcinę cukrową i ziemniaki. Naturalne

warunki regionu Magdeburger Börde stwarzają dobre warunki dla nowoczesnego rolnictwa. Kombinacja trzech różnych typów gleby - gleby aluwialne przy strumieniach, gleby piaszczysto-gliniaste i czarnoziem, określane na skali bonitacyjnej wartościami od 65 do 100 punktów, zapewniają świetne warunki uprawy.

- Pomimo idealnych warunków naturalnych położenia naszej farmy znajdujemy się w strefie granicznej opadów z gór Harzu. Aby móc stosować intensywny płodozmian, musimy zapewnić irygację terenu, którą stosujemy na prawie połowie naszego areału uprawnego. Ponadto, w coraz większym stopniu jesteśmy zmuszeni do optymalnego wykorzystania okien czasowych, w których możemy prowadzić prace, - stwierdza Urban Jülich mówiąc o wyzwaniach, z jakimi spotyka się na tym terenie jako rolnik. Dlatego większość terenu uprawy zbóż na farmie dostarcza ziarno siewne dla miejscowych farm produkcyjnych i hodowlanych.

Również podejście do stosowania nawozów sztucznych jest niecodzienne. Na farmie nie kupuje się prawie żadnych nawozów. Jako że farma prowadzi również nowoczesną hodowlę świń i biorafinerię, wszystkie składniki odżywcze gleby pochodzą wyłącznie z pozostałości po procesie fermentacji biomasy.



JAKI SIEW, TAKI PLON!

CIĄGNIKI CASE IH QUADTRAC ZAPEWNIĄ WYSOKĄ WYDAJNOŚĆ W POŁĄCZENIU Z MAKSYMALNĄ OCHRONĄ GLEBY / DZIĘKI SWEJ TRAKCJI I WŁAŚCIWOŚCIOM MANEWROWYM QUADTRAC JEST STWORZONY DO UPRAWY GLEBY NA DUŻYM AREALE / SYSTEMY ROLNICTWA PRECYZYJNEGO FIRMY CASE IH I SYGNAŁ KOREKCYJNY XFILL RANGE TO KOLEJNE ATUTY



Norbert Claassen,
dyrektor farmy AG Rhinquelle

„Jak siew, taki plon” – cytując tę starą zasadę rolników, Norbert Claassen, dyrektor farmy Bäuerliche AG Rhinquelle w Breitenworbis, wyjaśnia powody używania ciągników serii Quadtrac. Aktualnie na farmie jest używana druga generacja ciągników Quadtrac - model 535 - który należy do podstawowych maszyn.

Farma Bäuerliche AG Rhinquelle obejmuje areal ponad 1700 hektarów. - Nasza lokalizacja jest wprost idealnym miejscem do uprawy świeżych i wysokiej jakości produktów roślinnych. Aby sprostać temu zadaniu, musimy dbać o efektywność i niskie koszty jednostkowe, - stwierdza Norbert Claassen. - Postrzegamy siebie jako producenta surowców pochodzenia rolniczego, dbającego o jakość i prowadzącego zrównoważoną gospodarkę, dzięki czemu jesteśmy solidnym partnerem dla przedsiębiorstw w branży

przetwórstwa produktów rolnych. Nasz płodozmian obejmuje rzepak, pszenicę ozimą i jęczmień ozimy. Przy zmianie z uprawy ozimej pszenicy na jęczmień ozimy, ściernisko pszenicy zajmuje obszar niemal 50%.

Duża część naszego areatu jest uprawiana bez użycia pługa. Pług wchodzi do akcji tylko przed uprawą jęczmienia i roślin uprawianych na ściernisku pszenicy, co oznacza, że orkę wykonujemy na około 30% łącznego areatu.

Pomimo dysponowania najnowocześniejszymi narzędziami produkcyjnymi Norbert Claassen definiuje dwa wyzwania stojące przed nim i jego współpracownikami. - Z lokalizacją naszej farmy wiążą się dwie niedogodności. Pierwsza z nich to położenie geograficzne i struktur pól w połączeniu z coraz to krótszymi okresami prowadzenia uprawy gleby. - wyjaśnia Norbert Claassen.





- Duża ilość działek rolnych o wielkości sięgającej od 6 do 80 ha znajduje się w terenie pofałdowanym, dotyczy to zwłaszcza regionu w okolicach Eichsfeld, i cechuje ją różnorodność warunków glebowych, określanych na stosownej skali punktowej gleby wartościami od 20 do 60. Biorąc pod uwagę warunki klimatyczne zostaje nam niezwykle mało czasu na uprawę gleby, często nawet mniej niż dwadzieścia dni, jak w przypadku jesiennego sadzenia. - kontynuuje Norbert Claassen. W takich warunkach jest całkiem jasne, że optymalna efektywność ma fundamentalne znaczenie przy przejściu z upraw w ściernisku a przygotowaniem gleby pod siew. Powodem jest nie tylko areal do przeprowadzenia uprawy, lecz również krótki czas na przejazd z jednego pola na drugie i prace przygotowawcze. - Przeanalizowaliśmy szereg różnych koncepcji napędów. Quadtrac okazał się najlepszym pod kątem trakcji lub siły pociągowej, zwłaszcza na pochylonych stokach. Dzięki efektywnemu użyciu maszyn z napędem gąsienicowym możemy wykonać prace kultywacyjne gleby na dużym

areale w krótkim okresie czasu. - stwierdza dobrze zorientowany w liczbach dyrektor farmy.

Quadtrac spędza ponad 90% czasu pracy na kultywacji ściernisk, przygotowaniu gleby pod siew oraz orce głębokiej i kultywacji gleby. Do tych prac i w zależności od warunków pogodowych i glebowych stosowane są trzy różne narzędzia: maszyna Tiger AS o szerokości 6 metrów, używana głównie do głębokiej uprawy gleby, 8-belkowy kultywator Köckerling Vario o szerokości roboczej 7,5 m oraz brona talerzowa Horsch Joker.

Wiele cech składa się na unikalność ciągników Quadtrac. Z powodzeniem zdał on egzamin na całym świecie przy każdych pracach rolniczych, a także układ napędowy, który nie tylko zapewnia maksymalną trakcję, lecz również optymalny poziom ochrony gleby. Ponadto należy wymienić fantastyczną zwrotność tej wielkiej maszyny, która

jest i będzie powodem wiecznego zachwyty. Jest to niezwykle ważny element ułatwiający krótkie przeobrażanie ciągnika, szybkie pokonywanie uwrocia, a także poruszanie się po drogach publicznych.

I OPTYMALNA WIDOCZNOŚĆ W KAŻDĄ STRONĘ

Przyjemność jazdy jest cechą niezwykle cenioną przez Norberta Claassena. - Coraz trudniej jest znaleźć odpowiednich ludzi do pracy. Komfortowe środowisko pracy jest ważnym argumentem przy zatrudnieniu właściwych osób. Kabina ciągnika Quadtrac spełnia ten wymóg koncertowo dzięki pełnej widoczności w każdym kierunku, ergonomii i klimatyzacji. To załatwia za nas sprawę.

ROZWIĄZANIA STOSOWANE W BREITENWORBIS:



I CASE IH RANGEPOINT RTX – IDEALNE ROZWIĄZANIE PRZY KULTYWACJI GLEBY

RangePoint RTX jest innowacyjnym i niezwykle niezawodnym sygnałem korekcyjnym przeznaczonym dla ciągników i kombajnów marki Case IH, zapewniającym dokładność pomiędzy przejazdami na poziomie do 10 cm i powtarzalność na poziomie 50 cm. Dzięki temu ów sygnał korekcyjny idealnie sprawdza się w automatycznych układach prowadzenia i przy wykonywaniu prac na dużej szerokości roboczej. Głównym praktycznym atutem sygnału jest możliwość osiągnięcia maksymalnego poziomu dokładności w ciągu maksymalnie pięciu minut. W przypadku utraty sygnału, po dwóch minutach system AFS automatycznie przechodzi na RangePoint RTX. Umożliwia to nieprzerwane prowadzenie prac rolnych.

Aby odciążać operatora i zwiększyć efektywność prac, ciągnik Quadtrac 535 na farmie AG Rhinquelle posiada również na wyposażeniu najnowocześniejszy układ prowadzenia maszyny. Montowany fabrycznie układ prowadzenia AccuGuide korzysta z najnowszych sygnałów korekcyjnych. xFill RangePoint zapewnia nie tylko wysokiej jakości, lecz również i stabilny odbiór sygnałów.

I BEZPIECZNIJSZA JAZDA DZIĘKI CASE IH xFILL

Case IH xFill jest nową usługą oferowaną w ramach systemów rolnictwa precyzyjnego (AFS) firmy Case IH. Dzięki niej dane określające położenie w systemie RTK są dostępne przez kilka minut nawet przy przerwie w transmisji sygnałów korekcyjnych systemu RTK.

Nowa technologia xFill umożliwia obsługę standardowych sygnałów RTK nawet podczas przerwy w komunikacji spowodowanej na przykład przeciążeniem sieci sygnałów korekcyjnych GSM lub niedostępnością sygnałów RTK.

Nowa funkcja xFill aktywuje się automatycznie przy zaniku sygnału radiowego RTK. Dzieje się to bez żadnego opóźnienia, dzięki czemu układ prowadzenia maszyny może działać bez przerwy. W tym celu układ wykorzystuje sygnały satelitarne RTX, co praktycznie pozwala skompensować przerwy w komunikacji bezprzewodowej i łączności z Internetem, stanowiącą główne powody utraty sygnału korekcyjnego RTK.

ZNACZNIE WIĘCEJ NIŻ JAKIEŚ TAM UDOSKONALENIA...



W MODELACH ROCZNIKOWYCH 2016 KOMBAJNÓW AXIAL-FLOW SERII 140 I 240 FIRMY CASE IH WPROWADZONO SZEREG POMYSŁOWYCH INNOWACJI. W PRZYPADKU KOMBAJNÓW SERII 140 NALEŻĄ DO NICH NOWE KOSZE OMŁOTOWE, NOWY SILNIK, ZWIĘKSZONA JAKOŚCI SŁOMY, A W SZCZEGÓLNOŚCI OPCJONALNY SYSTEM CZYSZCZĄCY O PRZEPŁYWIE KRZYŻOWYM. TO WSZYSTKO POZWALA ZWIĘKSZYĆ WYDAJNOŚĆ MASZyny, A TAKŻE ZNACZNIE UŁATWIA JEJ KONSERWACJĘ.

Sekret sukcesu w ponad trzydziestoletniej historii kombajnów Axial-Flow marki Case IH polega na ciągłym udoskonalaniu sprawdzonych rozwiązań. Dalsze udoskonalenia kombajnów serii 140 i 240 rocznika modelowego 2016 podtrzymują zastrzeżoną opinię kombajnu Axial-Flow jako najbardziej atrakcyjnego wizualnie i najwydajniejszego kombajnu w branży. Głównymi elementami wyróżniającymi modele obu serii są silniki spełniające normę emisji spalin Stage IV oraz fakt uwzględnienia licznych opinii i skutecznego wdrożenia wielu życzeń klientów. - Wiele innowacji można ująć w prostych słowach

- większa wydajność, większy komfort i jeszcze większa niezawodność, - mówi August von Eckardstein, kierownik ds. produktu w zakresie maszyn żniwnych w firmie Case IH. - Dzięki mocy maksymalnej wynoszącej w modelach 5140, 6140 i 7140 odpowiednio 312, 400 449 KM maszyna dysponuje zawsze dużą rezerwą mocy przy zbiorze upraw wysokopłonowych i zboża o wilgotnej słomie. Nowy, opcjonalny system czyszczenia o przepływie krzyżowym, oferowany w kombajnach rocznika modelowego 2016, pozwala wykluczyć przeciążenie sit po każdej stronie, nawet przy jeździe po zboczach o nachyleniu 12°. Automatyczny układ kompensacji

zwiększa przepustowość całego procesu czyszczenia bez konieczności interwencji ze strony operatora. Jednakże ze względu na maksymalną wydajność system ten włączany jest tylko w razie potrzeby, - stwierdza von Eckardstein.

I MNÓSTWO POMYSŁOWYCH SZCZEGÓŁÓW W SERII 140

Mniejsze kosze omłotowe dają się łatwo wymienić, przenośnik ślimakowy w zbiorniku ziarna można w prosty sposób otworzyć w celu czyszczenia poprzez osłonę rewizyjną w dolnej części, a zamiana położenia przenośnika ślimakowego





i zespołu transferowego umożliwiają prosty dostęp do rotora z prawej strony oraz do regulowanego wylotu z rury rozładunkowej zbiornika ziarna, dzięki czemu załadunek ziarna na pojazd transportowy to bułka z masłem. Ponadto, inne udoskonalenia elementów nie tylko poprawiają jakość słomy, lecz również pozwalają osiągnąć lepszą jakość podczas procesu rozdrabniania i rozkładania słomy na polu, - wyjaśnia von Eckardstein.

MAKSYMALNE OSIĄGI JAK W LIDZE MISTRZÓW

Modele 7240, 8240 i 9240 zachwycają silnikami o maksymalnej mocy wynoszącej odpowiednio 498, 571 i 634 KM. Modele 8240 i 9240 posiadają jako wyposażenie fabryczne zbiornik ziarna o pojemności 14.400 litrów, a w modelu 7240 zamiast standardowego zbiornika ziarna o pojemności 11.100 litrów można zastosować opcjonalny zbiornik o pojemności 14.400 litrów. - Teraz we

wszystkich trzech modelach ze standardowym systemem rozładunku można zastosować regulację rury rozładunkowej. Ułatwia to załadunek ziarna do pojazdu transportowego. Ponadto, do upraw wysokopłonowych i dla najbardziej wymagających klientów firma Case IH oferuje dwustopniowy system rozdrabniacza, w którym wbudowany rozdrabniacz słomy można uzupełnić o rozdrabniacz X-Tra-Chop. Zadowolili to każdego klienta, stwierdza August von Eckardstein.





Patrick Schuh, kierownik ds. gospodarki ściekami



Farmlift 525 o zachwycającym promieniu skrzętu wynoszącym zaledwie 3,4 metra.

FARMLIFT I PRACE KOMUNALNE

ZWINNY SPECJALISTA OD LOGISTYKI

ŁADOWARKA TELESKOPOWA CASE IH FARMLIFT 525 ODGRYWA GŁÓWNĄ ROLĘ W KONCEPCJI NOWEJ OCZYSZCZALNI ŚCIEKÓW W NIEMIECKIM REGIONIE WESTERWALD.

Odpowiedzialna za gospodarkę ściekami jednostka władz samorządowych miasta położonego w północnej części regionu Westerwald Verbandsgemeindewerke Puderbach - Betriebszweig Abwasserwerk obecnie buduje nowoczesną oczyszczalnię ścieków, mającą zapewnić wydajne oczyszczanie zarówno ścieków komunalnych, jak i przemysłowych, w tym również z dużej fabryki papieru. Unikalność tej inwestycji wynika z faktu, iż zamiast wznosić nowy obiekt w szczerym polu podjęto decyzję o stopniowej modyfikacji istniejącego zakładu, aby spełnił współczesne wymogi. Prace budowlane są zaplanowane na okres od 6 do 8 lat. Aktualnie na miejscu budowy powstaje ogromna wieża komory fermentacyjnej.

Wiodącą rolę w tej koncepcji odgrywa Farmlift 525 marki Case IH. - Miejsce budowy stawia nas przed nowymi wyzwaniami w zakresie logistyki, np. przy transporcie wewnętrznym sprasowanego szlamu poprodukcyjnego, - mówi Patrick Schuh, kierownik ds. gospodarki ściekami w oczyszczalni Hölzches Mühle. - Specyfikacja techniczna dla zakupu nowego pojazdu podkreślała wagę jego zdolności manewrowych i wysokiego udźwigu. - wyjaśnia Thomas Seitz z firmy Seitz Gerätetechnik, regionalnego dystrybutora maszyn marki Case IH. Farmlift 525 pasował do tego profilu jak ulał, szczególnie dzięki swej stosunkowo niewielkiej wysokości wynoszącej 1,99 m i rozstawowi kół równemu 1,50 m w połączeniu z ogromnym udźwigiem 2,5 ton i wysokości podnoszenia 5,70 m.

SUMA WIELU DROBNYCH SZCZEGÓŁÓW

- Wiele drobiazgów składa się na to, że ładowarka jest ważnym narzędziem pracy w oczyszczalni ścieków i na budowie - mówi Patrick Schuh z perspektywy swoich ponad sześciomiesięcznych doświadczeń z ładowarką teleskopową Farmlift.

- Płaski dach kabiny w połączeniu z niską wysokością całkowitą pozwala przejeżdżać przez wąskie niskie bramy, a jednocześnie zapewnia świetną widoczność w każdym kierunku, na przykład przy pracy u góry. Użytkownicy są również bardzo zadowoleni z jego wydajności. Na wykonanie całej operacji - podnoszenia, opuszczania i wjazdu - potrzeba tylko 27 sekund. Umożliwia to wydajny układ hydrauliczny i proporcjonalny układ sterowania, który pozwala wykonywać dwie czynności jednocześnie. Również napęd zasługuje na słowa pochwały. Elektrohydrauliczna przekładnia bezstopniowa pozwala płynnie osiągnąć prędkość jazdy do 26 km/godz. Napęd hydrostatyczny umożliwia operatorowi sprawne i wygodne manewrowanie maszyną i wykonywanie skrętów.

Pomimo kompaktowych gabarytów ładowarki kabina jest przestronna i to nie tylko dzięki środkowej dźwigni sterowniczej zaprojektowanej jako dżojstik. Z prawej strony znajdują się perfekcyjne rozmieszczone wszystkie wskaźniki, jak np. wskaźnik momentu obrotowego. Klimatyzacja zapewnia idealne warunki pracy, nawet w typowe dla regionu Westerwald, upalne lato. Farmlift

posiada na wyposażeniu łyżkę podsiębierną i widły do palet. Dzięki szybkiemu przeobrażaniu osprzętu może być używany do wielu zadań transportowych w oczyszczalni ścieków i na budowie. „Bardzo praktyczny okazał się sprzęt belki zaczepowej. Umożliwia on szersze zastosowanie do pracy transportowych na budowie.” W ocenie Patricka Schuha również zintegrowany układ amortyzacji pozwala znacznie zwiększyć poziom komfortu i bezpieczeństwa.

„Przetącznikiem można go wyłączyć podczas pracy. Podczas układania w stertę zazwyczaj go wyłączamy. Z drugiej strony idealnie sprawdza się podczas załadunku lub wsadu, gdyż chroni ładunek i operatora przed nagłymi szarpnięciami i wszystkie czynności z ładunkiem można płynnie wykonywać. Doczepiane narzędzia można prowadzić w sposób ciągły i równoległy do podłoża. Operator nie musi przez cały czas wykonywać korekt. Dzięki temu zwiększa się bezpieczeństwo i można przyspieszyć prace. W sumie Farmlift robi wrażenie wytrzymałej maszyny mimo swych kompaktowych gabarytów. - wyjaśnia Patrick Schuh.

Bez wątpienia zawdzięcza to nie tylko nisko położonemu środkowi ciężkości i równomiernemu rozłożeniu masy przy bocznym montażu silnika. Optymalne wyważenie pojazdu zapewnia również punkt umocowania ramienia teleskopowego umieszczony z tyłu za pojazdem.

Z INAUGURACYJNĄ WIZYTĄ

PO RESTRUKTURYZACJI SIECI DYSTRYBUTORÓW NASZEGO KONKURENTA, FIRMA MAZZA NINO S.R.L. NA POCZĄTKU ROKU 2014 DOŁĄCZYŁA DO GRONA KONCESJONARIUSZY FIRMY CASE IH JAKO JEJ PRZEDSTAWICIEL WE WŁOSKIM REGIONIE PARMY. DZIĘKI SWOIM WYŚMIENITYM KONTAKTOM Z MIEJSCOWYMI ROLNIKAMI NOWY PARTNER BIZNESOWY ROZWINĄŁ SPRZEDAŻ MASZYN MARKI CASE IH W TYM REGIONIE I ZDOBYŁ DLA NAS SPORO NOWYCH KLIENTÓW. DLATEGO TEŻ W KWIETNIU BIEŻĄCEGO ROKU CIĄGNIK PUMA 200 CVX UDAŁ SIĘ ZE SWOJĄ PIERWSZĄ WIZYTĄ NA FARMĘ AZIENDA AGRICOLA BERTINELLI, INNOWACYJNE GOSPODARSTWO W OKOLICACH PARMY PROWADZĄCE ZRÓŻNICOWANĄ PRODUKCJĘ ROLNĄ.

Azienda Agricola Bertinelli rozpoczęła działalność w branży mlecznej w 1895 r. Obecnie na farmie o powierzchni 170 ha hodowanych i żywionych własną paszą jest 350 krów mlecznych z cielakami. Około 4.000 farm dostarcza mleko, z którego wyrabiany jest parmezan, lecz farma pana Bertinelli jest jedną z trzech, które sprawują pieczę nad całym cyklem produkcyjnym. Farma zajmuje się uprawą roślin na paszę, produkcją mleka, a także wyrobem, przechowywaniem i marketingiem sera, zapewniając wysoką jakość i możliwość prześledzenia każdego etapu procesu. Dzięki temu oraz ścisłemu przestrzeganiu reguł i monitorowaniu procesu produkcji, parmezan wyprodukowany przez Azienda Agricola Bertinelli posiada certyfikat produktu koszerne, co stanowi o jego unikalności!

I MLEKO, SER I RESTAURACJA

Działalność farmy obejmuje trzy dalsze elementy, wszystkie mające na celu generowanie przychodów podczas okresu dojrzewania sera, tzn. gdy sprzedaż nie przynosi wpływów pieniężnych. Nicola Bertinelli, syn właściciela Gianni'ego Bertinelli, przejął ster rodzinnego biznesu w 2002 r. i rozpoczął proces dywersyfikacji, którego wynikiem są aktualne cztery obszary działalności: prowadzenie fermy mlecznej i produkcja sera, restauracja i serwis cateringowy, organizacja imprez o każdej porze i w każdym dniu tygodnia oraz trzy sklepy detaliczne. - Nasza farma to „azienda innovativa”, produkujemy bardzo specjalistyczny produkt, który zasługuje na uznanie ze względu na swą jakość i unikalność. - podkreśla Gianni Bertinelli.

I POCZĄTEK INNEJ ERY

Jako stary klient firmy dealerskiej Mazza Nino S.R.L. w Parmie, rodzina Bertinelli aktualnie zastanawia się nad zakupem przynajmniej jednego nowego ciągnika i może to być również produkt marki Case IH. Z tego właśnie powodu Giuseppe Mazza wsiadł na ciągnik Puma CVX 200 i złożył inauguracyjną wizytę na farmie Azienda Agricola Bertinelli. - Prowadzimy innowacyjny biznes i dlatego szukamy innowacyjnych maszyn rolniczych: mocnych ciągników o świetnych osiągnięciach z amortyzacją osi przedniej, bezstopniową przekładnią, wysmienitej niezawodności, a także o prostej i komfortowej obsłudze. Z panem Mazza, naszym dostawcą od wielu lat, mamy świetne kontakty i bardzo nam miło, że ciągnik Puma CVX 200 złożył nam inauguracyjną wizytę. Kto wie, może to być początek nowej ery na naszej farmie, ery marki Case IH. - mówi Gianni Bertinelli.



Giuseppe Mazza (po lewej) i Gianni Bertinelli podczas fachowej rozmowy w trakcie inauguracyjnej wizyty ciągnika Puma na farmie Azienda Agricola Bertinelli



ROZMOWA Z ANDREASEM KLAUSEREM

RYNEK PREMIUJE NAJLEPSZYCH



Andreas Klauser
Prezes Marki Case IH

FARMFORUM: Panie prezesie, aktualnie morale producentów maszyn rolniczych nie wydają się za wysokie, da się zauważyć pewien brak entuzjazmu. Jak pan ocenia sytuację w firmie Case IH?

ANDREAS KLAUSER: Rzeczywiście, obecna sytuacja rynkowa stawia wysokie wymagania. Wśród rolników, którzy poczynili duże inwestycje w 2013 r., da się zauważyć pewną powściągliwość przy planowaniu przyszłych wydatków. Niemniej nasza pozycja jest naprawdę dobra, mamy innowacyjne produkty, które zapewniają naszym klientom wymierne korzyści przy ich codziennej pracy. Weźmy na przykład kolejne udoskonalenia kombajnów Axial-Flow – minimalne straty ziarna, niezwykle delikatny omtót, co sprawia, że są one wydajniejsze i ekonomiczniejsze niż kombajny z wytrząsaczami. Spójrzmy na kwestię ochrony gleby: Także w tym zakresie możemy być przykładem do naśladowania dla innych dzięki naszym maszynom z napędem gąsienicowym – wielkim kombajnom, ciągnikom Quadtrac, a ostatnio również serii Magnum Rowtrac. Ponadto wytyczamy kierunki rozwoju w zakresie technologii silnika i neutralizacji spalin, napędów CVX i systemów rolnictwa precyzyjnego.

FARMFORUM: Spytały wprost. Jakie są szanse na sprzedaż nowych ciągników na ważnym rynku niemieckim?

ANDREAS KLAUSER: Sytuację możemy podsumować jednym zdaniem: rynek premiuje najlepszych. W roku 2014 odnotowaliśmy łączny wzrost sprzedaży ciągników w porównaniu z rokiem ubiegłym wynoszący 2,2%. W sprzedaży ciągników o mocy powyżej 50 KM osiągnęliśmy jeszcze lepszy wynik i ten segment wzrósł o 2,6%. Tym samym umocniliśmy naszą silną trzecią pozycję w światowej tabeli. W segmencie ciągników o mocy powyżej 50 KM zajmujemy aktualnie drugie miejsce pod względem sprzedaży nowych maszyn.

FARMFORUM: Jakich efektów synergii możemy się spodziewać w dalszym rozwoju firmy Case IH w związku z przynależnością do grupy CNH Industrial?

ANDREAS KLAUSER: Nie powinniśmy zbyt nisko oceniać wpływu pomyślnego rozwoju CNH Industrial jako grupy technologicznej o szerokim wachlarzu kompetencji. Mocne i wydajne silniki z firmy FPT Industrial stosowane w naszych maszynach rolniczych w znacznym stopniu korzystają z doświadczeń zdobytych w wielu obszarach, w tym również w branży logistycznej i maszynach budowlanych. Systemy telematyczne i nawigacyjne to kolejne przykłady transferu wiedzy fachowej i doświadczenia w naszej korporacji. Dzięki temu aktualnie jesteśmy w stanie oferować kompleksowe rozwiązania logistyczne i flotowe – od specjalistycznych ciężarówek do szybkiego transportu płodów rolnych, poprzez ładowarki kołowe do stosowania na farmie aż po małe samochody dostawcze do prowadzenia bezpośredniej sprzedaży.

FARMFORUM: Przy klasyfikacji firm często nasuwa się pytanie: firma o profilu specjalistycznym czy ogólnym. Jak w tym kontekście są pozycjonowane CNH Industrial i Case IH?

ANDREAS KLAUSER: W zasadzie obie firmy można określić mianem wysoko wyspecjalizowanej firmy o profilu ogólnym! Nie tylko posiadamy szeroką wiedzę i szeroki wachlarz produktów jak nigdy wcześniej w historii, co składa się na naszą opinię jako silnej firmy o charakterze ogólnym, przy tym ciągle wytyczamy innowacyjne kierunki rozwoju na naszych indywidualnych obszarach. W ten sposób naśladujemy postępowanie odnoszących sukcesy firm specjalistycznych w ich branżach, z tą różnicą, że my postępujemy w ten sposób na wielu różnych obszarach. Z dumą mogę stwierdzić, że ma to miejsce nie tylko w przypadku naszych technologii dla rolnictwa, maszyn budowlanych i pojazdów transportowych, silników i przekładni napędowych, naszej sieci RTK, usług telematycznych i systemów rolnictwa precyzyjnego, lecz dotyczy to również świadczonych przez nas usług finansowych, dostaw części zamiennych i serwisu, a przede wszystkim sieci naszych koncesjonariuszy, niezawodnych i pewnych partnerów biznesowych o silnej pozycji w swym regionie, którzy dzięki temu są w stanie nieustannie wspierać naszych klientów na drodze ku wyższej wydajności i efektywności ich pracy.



WYŚMIENITE WYNIKI DZIĘKI PRACY ZESPOŁOWEJ!

WCM
WORLD CLASS MANUFACTURING

SIEDEM LAT OD ROZPOCZĘCIA PROGRAMU WORLD CLASS MANUFACTURING (WCM) W ZAKŁADZIE PRODUKCYJNYM W ST. VALENTIN ZOSTAŁ ON WYRÓŻNIONY SREBRNYM MEDALEM. DZIĘKI TEMU ZAKŁAD W ST. VALENTIN JEST PIERWSZYM ZAKŁADEM PRODUKUJĄCYM MASZYNY ROLNICZE I BUDOWLANE ZARZĄDZANYM PRZEZ CNH INDUSTRIAL W EUROPIE, KRAJACH ŚRODKOWEGO WSCHODU I AFRYKI (EMEA), KTÓRY SIĘGNAŁ PO OWĄ UPRAŻNIIONĄ NAGRODĘ.

Kompleksowa kontrola jakości produkcji i produktu finalnego jest jednym z podstawowych parametrów programu World Class Manufacturing. W tym programie oceniany jest kompletny cykl logistyki i produkcji w firmie na podstawie stosowanych metod i osiąganych wyników. - W przeszłości zakład w St. Valentin zapracował sobie na dobrą opinię dzięki jakości produkcji i efektywności działania. Niemniej cieszymy się niezmiennie, że otrzymaliśmy tego oficjalne potwierdzenie w formie nagrody - mówi dyrektor zakładu Andreas Kampenhuber.

Zakład w St. Valentin jest jednym z 34 zakładów produkcyjnych grupy CNH Industrial w regionie EMEA. Zatrudnia on niemal 600 osób i specjalizuje się w rozwoju i produkcji ciągników o mocy do 300 KM. - To srebrne wyróżnienie jest wspaniałym wyrazem uznania dla wszystkich koleżanek i kolegów, dla ich wiedzy, ciężkiej pracy i zaangażowania, gdyż taki wynik można osiągnąć tylko dzięki pracy zespołowej. Każdy z nas wniósł wkład w to, że zakład St. Valentin stał się jednym z najlepszych zakładów produkcyjnych grupy CNH Industrial na świecie. - stwierdza Kampenhuber.



PROGRAM O ZASIĘGU GLOBALNYM

Kompleksowe wprowadzenie programu WCM w grupie CNH Industrial, zatrudniającej ok. 69.000 pracowników w 190 krajach, stanowi podstawę stworzenia wspólnej kultury produkcji i służy

jako kierunkowskaz ku efektywności procesów ukierunkowanych na wysoką jakość. Jego myślą przewodnią jest eliminacja wszelkich strat: zero wypadków w pracy, zero błędów i usterek jakościowych, zero marnotrawstwa, niskie zapasy materiałowe i bezwzględna punktualność przy wysyłce i odbiorze towarów. W programie WCM bierze udział 59 zakładów grupy CNH Industrial z całego świata, 20 z nich zostało wyróżnionych brązowym, a 10 srebrnym medalem.

Audyt zakładu w St. Valentin został przeprowadzony przez niezależnych, profesjonalnych audytorów 27 i 28 maja 2015 r. - W trakcie audytu nasi pracownicy nie tylko udowodnili wysoki poziom efektywności i osiąganych rezultatów w pracy, lecz również swoją wiedzę i zrozumienie podstawowych zasad programu WCM. Szczególnie dotyczy to koleżanek i kolegów zatrudnionych bezpośrednio na produkcji, o czym jest mi niezmiennie miło poinformować. W ten sposób zamyka się krąg klientów, którzy w swej codziennej pracy używają naszych pojazdów i narzędzi i mogą oczekiwać od nas najwyższego poziomu jakości i niezawodności. - podsumowuje Kampenhuber



CZERWONE MASZYNY NA POLU

KOMBAJNY AXIAL-FLOW CORAZ BARDZIEJ POPULARNE WŚRÓD FIRM ŚWIADCZĄCYCH USŁUGI ŻNIWNE

KLIENTY PROWADZĄCEGO GOSPODARSTWO ROLNE I ŚWIADCZĄCEGO USŁUGI ROLNICZE HEINERA DUENSINGA Z MIEJSCOWOŚCI NEUSTADT AM RÜBENBERGE CENIĄ SOBIE WYSOKĄ WYDAJNOŚĆ, ŚWIETNE UKŁADANIE SŁOMY NA POLU I NIEZWYKLE NISKIE STRATY.

- Przekonały nas ogromna wydajność omlotu, niezwykle niskie straty i bardzo prosta obsługa maszyny. - tak podsumowuje najważniejsze argumenty przy podejmowaniu decyzji za zakupem nowego kombajnu Axial-Flow 6130 Heiner Duensing z Neustadt am Rübenberge, rolnik i wykonawca usług rolniczych, przedstawiając istotne doświadczenie praktyczne. „Jednorotorowy system omlotu w kombajnie Axial-Flow zapewnia bardzo wydajny przebieg procesu i praktycznie eliminuje straty ziarna. Także słoma jest równo rozłożona. Pozwala to często oszczędzać nakłady pracy. Niski poziom strat ziarna w trakcie omlotu przekłada się na znaczne kwoty. Nawet teraz, w pierwszym roku prowadzenia żniw naszym kombajnem, otrzymuję znacznie więcej zapytań na wykonanie usługi. Wskazuje to na rosnące uznanie tego systemu omlotu wśród rolników.”

I WARUNKI PODCZAS ŻNIW ZMIENIAJĄ SIĘ

Heiner Duensing oferuje swoje usługi innym rolnikom w regionie od 1999 r. Zbiera plony, rozpyla herbicydy i wykonuje prace uprawowe gleby. - Podczas żniw używaliśmy wcześniej tradycyjnych kombajnów z wytrząsaczami. Lecz zauważyliśmy, że ta technologia coraz częściej osiągała granice swoich możliwości. Wynika to z wielu powodów. Nowoczesne odmiany zbóż charakteryzuje inny stosunek ilości ziarna do słomy, warunki klimatyczne zmieniają się i okres prowadzenia żniw staje się coraz krótszy. Przy stycznym przepływie masy żniwnej elementy układu omlotu i separacji ziarna pracują na maksimum swoich możliwości, szczególnie przy trudnych warunkach żniwnych. Często próbuje się temu zapobiec poprzez stosowanie potężnych silników. W takich ekstremalnych sytuacjach lawinowo rosną

straty ziarna, przekraczając często pięć procent, co można później rozpoznać po zieleni kietkujących roślin. Wartość powstałych w ten sposób strat mogłaby pokryć usługę za żniwa.- podsumowuje Duensing.

I W POSZUKIWANIU WŁAŚCIWEGO ROZWIĄZANIA

Na targach Agritechnica po raz pierwszy mogliśmy pracować z systemem Axial-Flow firmy Case IH i byliśmy zachwyceni jego prostotą. W trakcie kolejnego sezonu żniwnego przyjrzelśmy się pracy rotorowego kombajnu Case IH AF i szybko podjęliśmy decyzję.

Od tego czasu Heiner Duensing używa kombajnu Axial-Flow 6130 ze zbiornikiem ziarna o pojemności 10.570 litrów, silnikiem o mocy 387 KM i zespołem żniwnym o szerokości 7,6 m. Kombajn posiada silnik



ŚWIETNE DOŚWIADCZENIA Z SYSTEMAMI ROLNICTWA PRECYZYJNEGO

Posiadany przez Heinera Duensinga kombajn Axial-Flow 6130 posiada na wyposażeniu system rolnictwa precyzyjnego marki Case IH. Jego centralnym elementem jest układ prowadzenia AFS wykorzystujący sieć GSM, który pozwala sterować jazdą kombajnu z dokładnością 2 centymetrów przy wykorzystaniu sygnału GPS. W praktyce tego rodzaju system ma wiele zalet. Jak stwierdza Heiner Duensing, „Umożliwia on

optymalne wykorzystanie maszyny, a to przekłada się na szybkie zakończenie żniw. Pozwala wyeliminować nakładki. Dalej, znacznie ułatwia pracę operatorowi. Użytkownik maszyny oszczędza na wydatkach na benzynę i robociznę. Zapewnia precyzyjny zapis danych, które w razie potrzeby można zeskanować do systemu kart referencyjnych.”



Często, po żniwach nie znajdujemy na polu prawie żadnego ziarna, co oczywiście jest ważnym argumentem sprzedażowym dla moich klientów. Nawet łupin szukać by ze świeczką, co cieszy szczególnie producentów ziarna.

firmy FPT o pojemności skokowej 8,7 litra z układem końcowej obróbki gazów spalinowych HI-eSCR. Wszystkie elementy całego kombajnu są napędzane za pomocą centralnej przekładni napędowej „Aby uniknąć strat w przenoszeniu mocy, jest ona zamontowana bezpośrednio na silniku. Wszystkie swe główne funkcje przekładnia realizuje bez użycia pasów. W ten sposób został wyeliminowany poślizg pasa, co przekłada się na mniejsze zużycie i oczywiście na mniejsze nakłady konserwacyjne. Ponadto, pasy nie wymagają wymiany.”

I KARIERA PEWNEJ KONCEPCJI

Potwierdzają to pozytywne doświadczenia ze żniw przeprowadzonych na areale 500 ha. „Kombajn 6130 sprawdza się pod każdym względem. Zaczniemy od środowiska pracy. Przestronna kabina, wydajny układ klimatyzacji, wiele schowków, optymalna

widoczność w każdą stronę - wprost idealne miejsce na długie dni robocze. Jednak najbardziej zachwyca wydajność omlotu. Nowe modele kombajnu Axial-Flow posiadają jeszcze mocniejszy silnik. Zapewnia on optymalne i jednocześnie niskie zużycie paliwa.” Heiner Duensing jest również bardzo zadowolony z obróbki słomy. „Przejdzie z rozkładania słomy w pokosie a rozdrabnianiem słomy wymaga wykonania kilku prostych czynności. Moim zdaniem, w kombajnach najnowszej generacji jeszcze bardziej wzrosła jakość procesu rozdrabniania. Słoma jest rozkładana bardzo równo i jednolicie przy użyciu prostego rozrzutnika płytkowego. Pozwala to na uzyskanie równomiernego rozłożenia słomy na polu, a nasi klienci cenią sobie szybkość, z jaką rozpoczyna się proces gnicia.”



ZWYCIĘSKA WALKA Z WILGOTNOŚCIĄ GLEBY I WAHANIAMI PLONÓW

SYSTEM CASE IH FIELDLEVEL UMOŻLIWIA SKUTECZNĄ NIWELACJĘ GLEB ORNYCH, CO Z KOLEI DZIĘKI EFEKTYWNIJSZEJ GOSPODARCE WODNEJ, POZWALA UNIKNĄĆ RESZTKOWEJ WILGOCI W GLEBIE.

Sören Gimmini z Kronprinzenkoog w Szlezewiku-Holsztynie należy do pierwszych osób w Europie, które pracują z nowym systemem FieldLevel firmy Case IH.

Od 1996 r. Sören Gimmini prowadzi gospodarstwo rolne w regionie Dithmarschen nad Morzem Północnym, specjalizujące się w uprawie warzyw. Wielu rolników w tym regionie boryka się z problemem dużych opadów deszczu. W mokrym sezonie mogą one spowodować na plantacjach kapusty straty sięgające 20%. Aby rozwiązać ten problem, Gimmini stosuje system FieldLevel firmy Case IH. Przy współpracy z koncesjonariuszem firmy Case IH, panem Meifortem, z powodzeniem wprowadził ten system na swojej farmie.

System zarządzania gospodarką wodą umożliwia wyrównanie pól z dokładnością do centymetra. Prace obejmują usunięcie podwyższonych obszarów, wypełnienie niecek w terenie i osiągnięcie równomiernego odpływu wody w celu zapobiegania pozostaniu resztkowej wilgoci. Nadmiar wody jest odprowadzony z pola przy wykorzystaniu niewielkiego spadku, co pozwala na poruszanie się maszynami po tym obszarze. Podjęte kroki umożliwiły osiągnięcie wyższych plonów i wyższej jakości upraw.

Na początku sporządza się mapę obszaru uprawnego i dzieli na parcele, każda o wymaganym kącie pochylenia. - Regulacja położenia lemiesza niwelatora odbywa się na podstawie sygnałów z dwóch anten, przy czym osie są sterowane niezależnie, aby dostosować położenie pojazdu do rzeźby terenu. - wyjaśnia Gimmini. Nadmiar wody z pola jest odprowadzany po kolei z każdej parceli. „Przy pojawieniu się problemów z kanałami irygacyjnymi, łatwiej jest wyrównać całą powierzchnię. Na mniejszej powierzchni wystarczy podzielić pole na parcele.” Te obszary są niwelowane przed rozpoczęciem prac kultywacyjnych, a szczegółowe dane są przesyłane do komputera FM 1.00 w formie pliku Multiplain.

I BEZ PRZERW NA KULTYWACJĘ GLEBY

„Po zakończeniu zbiorów, gdy gleba jest kompletnie sucha, przychodzi czas na niwelację terenu.” Optymalizacja zarządzania gospodarką wodną w tym gospodarstwie nie jest ograniczona pracami kultywacyjnymi. Gimmini niweluje teren w krótkim okresie czasu po zbiorach i przed siewem. - Nie chodzi tylko o to, aby gleba była naprawdę sucha - z pola muszą zniknąć grubsze pozostałości uprawy. - dodaje Gimmini. Z tego powodu przebudował

swoją kultywator z wąskolemieszkowego na narzędzie z szerokim lemieszem. - Muszę mieć jak najwięcej gleby przy powierzchni, aby uniknąć problemów podczas niwelacji terenu. - wyjaśnia Gimmini.

Do tej pory zoptymalizował dwie trzecie areалу farmy i praktycznie cały obszar uprawy warzyw, co sprawia mu ogromną satysfakcję: „Cała ta dodatkowa praca się opłaca. Zmniejszyłem wahania plonów w czasie mokrych lat i średnio mogę spędzać w polu więcej czasu.”

Przy użyciu systemu FieldLevel firmy Case IH można w przyszłości ponownie obrobić wyrównany teren. Wychwalając zalety uniwersalności systemu GPS Gimmini mówi: „Jednym z powodów, dlaczego wolę system FieldLever od laserowego jest prostota korygowania miejsc, gdzie popełniłem błąd przy zbiorach oraz ścieżek przejazdu, gdzie ugrzązłem z maszyną na polu.” Praktyczne doświadczenia zebrane przez Sörena Gimmini udowadniają, że system zarządzania gospodarką wodną umożliwia wzrost plonów w produkcji roślinnej.

Sören Gimmini należy do pierwszych w Europie użytkowników nowego systemu FieldLevel firmy Case IH





Bardzo praktyczna okazała się funkcja aktywnego zatrzymania. W razie potrzeby umożliwia ona utrzymanie ciągnika i przyczepy w położeniu nieruchomym na dowolnym stoku bez konieczności używania hamulców. Pozwala to na znaczne zwiększenie bezpieczeństwa. Stosunek mocy do masy w ciągniku Puma wynoszący 30 kg na jeden koń mechaniczny pozwala na zastosowanie obciążników przy wymagających pracach transportowych. Lecz nawet bez stosowania dodatkowych obciążników Puma idealnie sprawdza się jako ciągnik uniwersalny i dlatego może być wykorzystywany do wszelkich prac wykonywanych przez firmy świadczące usługi dla rolnictwa.

PIĘĆ CIĄGNIKÓW PUMA CVX NA RAZ

IDEALNE CIĄGNIKI DLA FIRM USŁUGOWYCH

„Aktualnie Puma CVX jest jednym z najlepszych ciągników dla usługodawców w branży rolniczej!” Wyjaśnia swoją decyzję zakupową Thorsten Mensching, prezes firmy Mensching Dienstleistungs-GmbH w Sachsenhagen/Nienbrügge.

Kilka tygodni wcześniej jego firma nabyła pięć nowych ciągników Puma CVX 230, wprowadzając tym samym do swego parku maszynowego najnowszą technologię. - Zdecydowaliśmy się na zakup ciągników z pełnym wyposażeniem. To znaczy z przednim wałem WOM, amortyzowaną kabiną i przednią osią, pełnym pakietem GPS, a nawet z dwukierunkowym wentylatorem. - mówi prezes firmy.

W ten sposób Puma CVX jest perfekcyjnie przygotowany do wielu prac wykonywanych przez firmy usługowe. Puma CVX udowadnia swoją przewagę zwłaszcza przy wykonywaniu prac transportowych, rozwożeniu obornika i gnojówki, belowania, a także poprzez bogatą ofertę wyposażenia. „Jego nowoczesny silnik z firmy FPT zapewnia ekonomiczne zużycie paliwa. Jednostki napędowe wyróżniają osiągi, ekonomika oraz wysoki moment obrotowy. Również system zarządzania pracą silnika i funkcja zwiększenia mocy zapewniają odpowiedni zapas mocy przy pracach transportowych i wykonywanych za pomocą WOM-u. Cieszy nas również fakt, że silnik osiąga prędkość maksymalną przy 1550 obr/min, co zapewnia

płynną jazdę i niskie zużycie paliwa.” Według opinii Menschinga również technologia podwójnego sprzęgła (DKT) zastosowana w ciągniku Puma CVX ma swój wkład do komfortu jazdy i pracy. „Dzięki DKT operator niemal nie zauważa przerw traktacji, co w innym przypadku występowałoby przy zmianie przełożeń i biegu. Zalety tego rozwiązania dają się zauważyć zwłaszcza przy przyspieszaniu ciągnika, odbywającego się bez przerywania traktacji. - mówi doświadczony wykonawca usług dla rolnictwa. „Ponadto, zachwycają nas zalety szeregu drobnych rozwiązań zastosowanych w pojeździe, jak ponad dziesięciotonowy udźwig tylnego zaczepu i układ hydrauliczny o natężeniu przepływu przekraczającym 170 l/min.

Firma *Mensching Dienstleistungs-GmbH* rozpoczęła swoją działalność jako gospodarstwo rolne rodziny państwa Mensching i rozwinęła się do roli nowoczesnego wykonawcy usług dla rolnictwa, a także usług komunalnych. Thorsten Mensching i jego ponad 30-osobowy zespół nie tylko wykonują klasyczne prace zlecane zewnętrznym usługodawcom, takie jak prowadzenie zniw kombajnem, rozdrabnianie kukurydzy lub sianokosy, lecz oferują również kompleksowe usługi od siewu aż po przygotowanie gleby, nawożenie i opryski środkami ochrony roślin. Firma wykonuje także prace związane z rozrzucaniem na polu obornika, a nawet prowadzi własną produkcję biogazu. Jej



Thorsten Mensching,
Prezes spółki Mensching Dienstleistungs-GmbH

bogata oferta prac komunalnych obejmuje budowę ścieżek, roboty ziemne, prace w gospodarce leśnej i koparką. Czwartą kolumną jej działalności jest handel materiałem siewnym, nawozami i częściami zamiennymi i oferuje tę usługę coraz to większej liczbie rolników w regionie. Obecnie park maszynowy firmy obejmuje 30 ciągników.

„W 2010 r. kupiliśmy nasz pierwszy ciągnik Puma CVX i szybko mogliśmy się przekonać o jego zaletach. Dzięki temu dwa lata później nabyliśmy trzy kolejne Pumy.”

QUADTRAC PRZY UPRAWIE ROLI

UNIKALNA TRAKCJA I EFEKTYWNOŚĆ

TERENY POŁOŻONE NA PÓŁNOCNYM ZACHODZIE TURYNII, POMIĘDZY WERRĄ A GÓRAMI HARZU EICHSFELD, W CIĄGU OSTATNICH DEKAD STAŁY SIĘ REGIONEM ZNANYM Z LICZNYCH GOSPODARSTW ROLNYCH NA WYSOKIM POZIOMIE.

Choć teren zdaje się nie sprzyjać prowadzeniu upraw rolnych, gdyż około trzech czwartych arealu uprawnego znajduje się na stokach położonych od dwustu do czterystu metrów nad poziomem morza, gleby są zróżnicowane, a okres wegetacyjny krótki, tutejsze gospodarstwa rolne ową wadę przekształciły w zaletę i wyspecjalizowały się w uprawie płodozmianu prowadzonej nad wyraz profesjonalnie przy niskich kosztach całkowitych, a tym samym niskich kosztach jednostkowych. Jednym z lokalnych biznesów jest rolnicza spółdzielnia o nazwie Am Dün mbH z siedzibą w Wingerode. Nazwa firmy wywodzi się od słowa „Dün”, wapiennego płaskowyżu wznoszącego się do wysokości 450 n.p.m. z parcelami przylegającymi do stromych stoków. Ta rolnicza spółdzielnia uprawia typowy dla okolic Eichsfeld płodozmian na areale około 2300 ha. Obejmuje on pszenicę ozimą, jęczmień i rzepak. W celu ograniczenia nakładów i kosztów jednostkowych niemal nie używa się tutaj pługu: wchodzi

on do akcji tylko przed siewem jęczmienia, głównie ze względu na zachowanie zdrowia gleby. „Decydującą rolę w naszej koncepcji gospodarowania odgrywa zapewnienie jakości gleby. To podejście uwarunkowane jest w znacznym stopniu coraz krótszym okresem wegetacji. Nacisk kładziemy na mocne przycinanie ścierniska, po czym wykonujemy prace przygotowawcze pod siew.” – mówi Andreas Dietrich, członek zespołu wykonującego siew w gospodarstwie Am Dün.

„Obecnie używamy już drugiej generacji ciągników Quadtrac marki Case IH. Dla nas nie ma innej alternatywy dla niego – jest wprost idealny! Na początku tego wieku prace te wykonywaliśmy przy użyciu K700, a potem przeszliśmy na ciągnik o tradycyjnym napędzie gąsienicowym. Choć bez wątplenia może on sprawdzić się przy niezmiennych warunkach glebowych, pracując na zupełnie płaskim terenie, to w przypadku naszych warunków i topografii terenu, ten napęd był naprawdę

nieprzydatny. Dlatego wybraliśmy Quadtrac z firmy Case IH. Aktualnie posiadamy model Quadtrac 600 o mocy maksymalnej 670 KM.

W zależności od warunków glebowych używamy go wraz z kultywatorem Väderstad TopDown lub Kverneland Grubber o szerokości roboczej dziewięciu metrów. Ta kombinacja sprzętu pozwala nam wykonać prace kultywacyjne na dwunastu hektarach w zadanym okresie czasu. To takie nasze antidotum na niekorzystne warunki ukształtowania terenu w okolicach Eichsfeld.” Ponieważ parcele są małe, a drogi wąskie, konieczne jest wykonywanie wielu manewrów i wielokrotne podłączanie i odłączanie narzędzi, co oczywiście podwyższa koszty przeobrażania maszyny. – Quadtrac pomaga nam w uporaniu się z tymi niedogodnościami dzięki swej ogromnej wydajności na gruntach ornych oraz zwrotności przy transporcie. – stwierdza Dietrich.

Charakterystyczną cechą ciągnika Quadtrac jest zestaw czterech napędów gąsienicowych. Pozwala to na przełożenie ogromnej mocy silnika na trakcję, a jednocześnie delikatne traktowanie gleby. Wynosząca 25 ton masa netto jest rozłożona na powierzchnię kontaktu z podłożem wynoszącą 5,6 m² – 60% z przodu, a 40% z tyłu. Dodatkowe obciążniki nie są konieczne. Pełna przekładnia typu powershift posiada 16 biegów jazdy do przodu i dwa biegi wsteczne. Przy szerokości gąsienic 710 mm Quadtrac posiada szerokość zewnętrzną 2,99 m. Dzięki temu może się poruszać po drogach publicznych. Maksymalna prędkość jazdy wynosi 37 km/godz.





Andreas Dietrich,
specjalista od siewu w gospodarstwie rolnym „Am Dün”

I KOMFORTOWE MIEJSCE PRACY

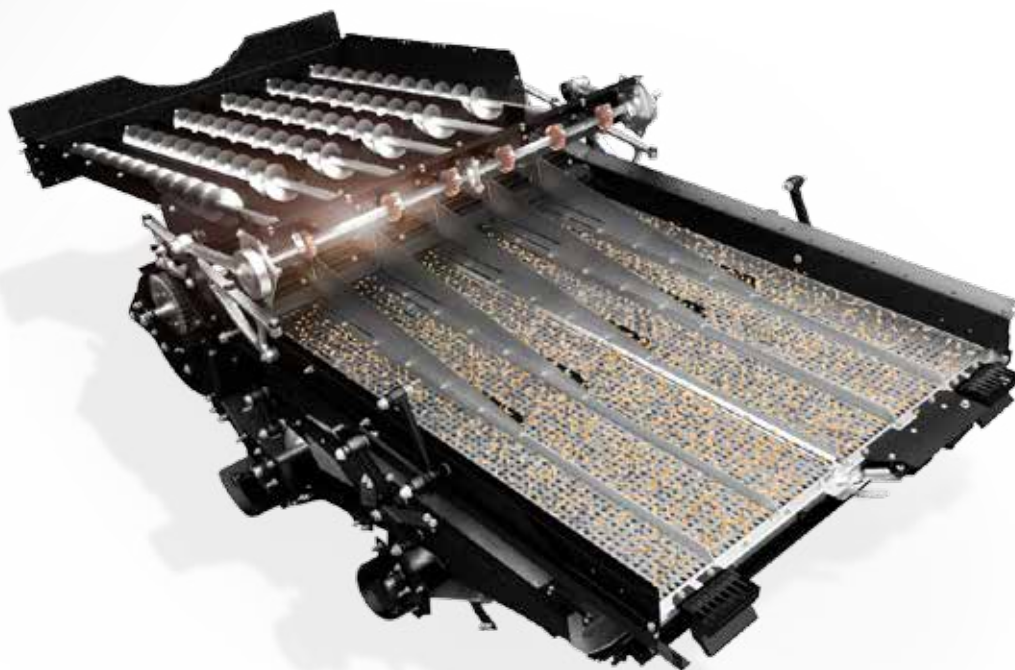
Nie tylko trakcja i siła pociągowa znalazły uznanie w oczach operatora. „Dla mnie jako operatora oczywiście ważny jest komfort jazdy. Jeśli chodzi o Quadtrac, to jest on wyjątkowy. Wymiary kabiny, wyposażenie i pełna widoczność w każdą stronę stanowią klasę samą w sobie. Komfortowe położenie fotela, wygodne elementy obsługowe na kierownicy i obsługa wszystkich funkcji maszyny z poziomu podłokietnika sprawiają, że tak komfortowej maszyny ze świeczką by szukać. Przekładnia napędowa typu powershift 16x2 zapewnia płynne przełączanie biegów, a na drodze publicznej mogą się rozpędzić nawet do 35 km/godz. i trochę więcej.”

Aby jeszcze bardziej zwiększyć efektywność, Quadtrac posiadany przez gospodarstwo „Am Dün” wyposażony jest układ prowadzenia AFS AccuGuide. – Pozwala on znacznie zwiększyć komfort jazdy, wykonywać pracę na luzie i oczywiście zwiększyć wydajność, gdyż dzięki niemu unikam wszelkich nakładek. – stwierdza Dietrich, wprost zachwycony zakresem odbioru anteny. „Nawet obok lasu i w kotlinach, przez cały czas mam świetny zasięg. A monitor AFS 700 Pro zapewnia mi świetny przegląd wszystkich istotnych danych z farmy.”

Podsumowując stwierdza: Quadtrac jest bez wątpienia profesjonalnym ciągnikiem do efektywnego prowadzenia kultywacji gleby. – Już od lat maszyna jest całkowicie dopracowana i może pochwalić się wymiernymi osiągnięciami. Przez te dziesięć lat, jak pracuję z Quadtrackiem, tylko raz miałem problem z kołem zębatym, który spowodowała usterka łożyska. – podsumowuje Andreas Dietrich.

Andreas Dietrich bardzo ceni sobie położenie kabiny. „Operator znajduje się pomiędzy dwoma głównymi zespołami ciągnika Quadtrac. Zapewnia mu to świetną widoczność w każdą stronę, a także brak wibracji. Dla mnie to dużo znaczy. Trzeba wiedzieć, że czasami spędzam w tym miejscu pracy rocznie nawet 800 godzin. Nowa amortyzacja kabiny wyrównuje wstrząsy na wybojach oraz pod kątem prostym do kierunku jazdy i w ten sposób znacznie zwiększa komfort jazdy.”





UKŁAD CZYSZCZĄCY O PRZEPŁYWIE KRZYŻOWYM WYSOKA WYDAJNOŚĆ PRZY PRACY NA POCHYŁOŚCIACH

Nowe kombajny Axial-Flow 140 wyposażone w nowoczesny układ czyszczący o przepływie krzyżowym zapewniają produktywność przy pracy na stokach: układ automatycznie kompensuje zmiany warunków polowych zarówno przy pracy na płaskim terenie, jak i na stokach o nachyleniu do 12°. Układ czyszczący o przepływie krzyżowym zapewnia zawsze optymalną wydajność - pozwala nawet oszczędzać paliwo poprzez automatyczne wyłączenie podczas stacjonarnego rozładunku lub wykonywaniu skrętu na uwrociach. Nowy system sześciu przenośników ślimakowych delikatnie dostarcza ziarno do układu czyszczącego o przepływie krzyżowym, natomiast przenośniki pochyłe podają wysokiej jakości plon do większych zbiorników na ziarno.



**NOWY AXIAL-FLOW® 140.
PROSTE ROZWIĄZANIA, ZAAWANSOWANE MOŻLIWOŚCI.**

www.caseih.com

CASE IH
AGRICULTURE